

Min. Caglayanil powrócił do Warszawy

Wczoraj w godzinach popołudniowych min. Caglayanil z małżonką i towarzyszącymi mu osobami powrócił do Warszawy, kończąc 2-dniową podróż po Polsce, w czasie której odwiedził Gdańsk i Kraków.

Tego dnia minister spraw za granicznych Turcji podejmował w pałacu w Jabłonie śniadanie min. Jędrzychowskiego. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
4
KWIEŃNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 79 (8123)
Cena 50 gr

25 rocznica wyzwolenia Węgier

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Węgier I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski i premier J. Cyrankiewicz wystosowali depeszę z najlepszymi życzeniami do I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pala Lasoncziego i przewodniczącego węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego Jenoe Focka.

Naród polski — czytamy m. in. w depeszy — śledzi z gorącą sympatią sukcesy narodu węgierskiego w budownictwie socjalistycznym, osiągnięte pod kierownictwem Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, która wnosi chlubny wkład do sprawy umocnienia wspólnoty socjalistycznej, do sprawy jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Jesteśmy przekonani, że braterski sojusz i współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową dobrze służą interesom naszych narodów, umocnieniu sił obronnych Układu Warszawskiego, urzeczywistnieniu apelu budapeszteńskiego i utworzeniu europejskiego systemu bezpieczeństwa oraz utrwaleniu w wspólnej walce z imperializmem światowego pokoju i socjalizmu.

Wyrażamy przekonanie, że tradycyjna przyjaźń polsko-węgierska, przyjazne stosunki i wszechstronna współpraca między naszymi krajami, będą się nadal umacniać i rozwijać, dla dobra naszych obu narodów oraz sprawy pokoju i socjalizmu. (PAP)

Uroczyste posiedzenie parlamentu węgierskiego

Przemówienia gości zagranicznych

Centralne uroczystości 25 rocznicy wyzwolenia Węgier w piątek 3 bm., w przeddzień święta narodowego WRL, rozpoczęły się od składania wieńców u stóp pomników bohaterów, poległych w walkach o wolność. W godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste posiedzenie parlamentu dla upamiętnienia doniesłej rocznicy.

Niezwykle uroczyste przebieg miało składanie wieńców pod Pomnikiem Bohaterów Ra dzieckich na Placu Wolności oraz pod Pomnikiem Bohaterów Węgier na Hoesok Ter.

Wieńce złożono od Rady Prezydialnej WRL, Komitetu Centralnego WSPR, rządu węgierskiego i organizacji masowych.

Wieńce złożyły również delegacje partyjno-rządowe krajów socjalistycznych, przybyłe na jubileuszowe uroczystości.

O godzinie 15 w sali posiedzeń plenarnych parlamentu rozpoczęło się uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego z udziałem przybyłych na uroczystości jubileuszowe delegacji partyjno-rządowych Związku Radzieckiego, Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD i Rumunii.

Zebrani długotrwałymi oklaskami zagotowali członkom delegacji krajów socjalistycznych gorącą i serdeczną owację.

Porwany samolot wylądował w KRL-D

Jak podaje Agencja Reutersa, porwany samolot japoński, który w piątek w godzinach popołudniowych wystartował z Seulu, wylądował następnie na terytorium KRL-D.

Równocześnie koreańska agencja prasowa podała, że KRL-D nie może obecnie gwarantować natychmiastowego powrotu samolotu do polskiego.

W piątek w godzinach popołudniowych 97 pasażerów z porwanej maszyny zostało przewiezionych z Seulu do japońskiego miasta Fukuoka. Dwóch pasażerów pozostało w Seulu ze względu na zły stan zdrowia. (PAP)

LOGODA

4 bm. będzie zachmurzenie duże, we wschodniej połowie kraju opady ciągłe deszczu ze śniegiem lub śniegu, na pozostałym obszarze większe przejaśnienia i miejsca mi opady przelotne.

Temperatura maksymalna od plus 2 st. na północy do plus 6 st. na południu.

Odnaczenia państwowe dla pracowników służby zdrowia

Z okazji zbliżającego się „Dnia pracownika służby zdrowia”, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski dokonał w piątek w Belwedrze uroczystej dekoracji odnaceniami państwowymi, przyznawanymi przez Radę Państwa, 39 najbardziej zasłużonych pracowników służby zdrowia oraz działaczy ich związku zawodowego.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała m. in. **Józefa Ciapalo** — st. instruktorka pielęgniarstwa w Woj. Przychodni PG w Poznaniu.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał m. in.: **Witold Jeske** — dyrektor Miejskiego Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymała m. in.: **Barbara Łuczak** — przełożona pielęgniarek ZLZ „Stomil” w Poznaniu.

Podkreślając osiągnięcia w rozwoju służby zdrowia w minionym czterdziestu M. Spychalski stwierdził, że ochrona zdrowia — warunki życia, pracy i wypoczynku społeczeństwa doprowadziły w Polsce Ludowej do poziomu wysoko rozwiniętych krajów. (PAP)

Premier Szwecji złoży wizytę w ZSRR

Premier Szwecji, Olof Palme uda się z wizytą oficjalną do Związku Radzieckiego w czerwcu br. na zaproszenie premiera A. Kosygina. (PAP)

Polsko-szwedzki protokół handlowy

Na zakończenie obrad pierwszej sesji polsko-szwedzkiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, podpisany został 3 bm. w Warszawie protokół przewidujący dalsze rozszerzenie form współpracy gospodarczej między oboma krajami. (PAP)

Zadania związków zawodowych w usprawnianiu kontroli społecznej

XVI posiedzenie plenarne CRZZ

Zadania związków zawodowych i samorządu robotniczego w usprawnianiu kontroli społecznej w produkcji, handlu i usługach rozpatrzone w piątek na XVI posiedzeniu plenarnym CRZZ.

W obradach, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, uczestniczyli przedstawiciele NIK, Prokuratury Generalnej PRL, KG MO.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ — Wiktor Obolewicz.

Społeczna kontrola sprawowana przez samorząd robotniczy powie dział m. in. W. Obolewicz powinien na wskazywać na nieprawidłowości w dziedzinie zatrudnienia oraz na ich przyczyny. Należy uwzględnić zwłaszcza sprawy przerostów w zatrudnieniu, rozmieszczenia pracowników zgodnie z ich kwalifikacjami oraz dostosowania programów szkolenia do aktualnych potrzeb zakładów. W uchwale VII plenum KC PZPR polecono opracowanie normatywów obsad służb pomocniczych i komórek funkcjonalnych przedsiębiorstw. Zadaniem zarządów głównych i okręgowych jest przeprowadzenie kontroli stanu pracy na tym odcinku w zjednoczeniach oraz stopnia zastosowania tych normatywów w praktyce przedsiębiorstw.

Niektóre tematy poruszone w dyskusji naświetlił w swoim wystąpieniu I. Loga-Sowiński. Podkreślając cenny dorobek kontroli społecznej w usprawnianiu produkcji, handlu i usług, przewodniczący CRZZ

stwierdził, że szerokie uprawnienia kontrolne związków zawodowych i samorządu robotniczego nie są jeszcze w pełni wykorzystywane. Jednym ze źródeł nieprawidłowości występujących w naszym życiu jest brak należytego nadzoru społecznego i kontroli. (PAP)

Święto Senegalu

Z okazji święta narodowego Republiki Senegalu, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Leopolda Sedara Senghora.

Egzekucja w Kongu

Według ostatnich doniesień, w piątek odbyła się w Brazzaville egzekucja majora Kiyindu, jednego z przywódców nieudanego zamachu stanu w tym mieście.

Specjalny trybunał wojskowy powołany przez rząd Ludowej Republiki Konga skazał majora na karę śmierci w ub. niedzielę. Na karę śmierci skazano także 7 żoł-

Siły wyzwolenie nadal w natarciu

Ataki artyleryjskie i raketowe na bazy agresora w Wietnamie

Siły zbrojne NFWWP atakują pozycje i obiekty wojskowe USA i reżimu sajgońskiego. Na całym terytorium Wietnamu Południowego partyzanci dokonali w ciągu nocy z czwartku na piątek około 40 ataków artyleryjskich i raketowych na obiekty agresora.

Straty amerykańskie określone zostały jako bardzo wysokie. W prowincji Tay Ninh w odległości 100 km od Sajgonu zostało zabitych 7 żołnierzy amerykańskich, a 26 rannych. Bardziej na północ, w prowincji Quang Ngai, wśród żołnierzy dywizji „Americal”

eksplodował ładunek wybuchowy, zabijając 10, a raniąc 20.

Wśród ostrzelanych obiektów wymienić należy sztab 5 pułku I dywizji piechoty amerykańskiej w An Hoa na południowy zachód od Da Nang. W czasie tego ataku zginęła „pewna liczba” żołnierzy. Wśród innych obiektów, które były celem ataków ostatniej nocy, znalazło się dowództwo I brygady 25 dywizji piechoty położone na terenach plantacji kauczukowych oraz jednostka 101 dywizji spadochroniarzy w pobliżu Hue.

W czasie ataków przeciwko pozycjom reżimowym w prowincji Bing Long i Vinh Long zabitych zostało 14 żołnierzy sajgońskich, a 36 rannych.

Według depeszy amerykańskich z Sajgonu, jak również doniesień z Hanoi, w ciągu ostatniej doby siły wyzwolenie atakowały znów 60 baz amerykańskich — reżimowych na terytorium Wietnamu Południowego, powodując dalsze znaczne straty w szeregach przeciwnika. Nad prowincją Kontum zestrzelony został samolot transportowy amerykańskiego lotnictwa wojskowego. Jego trzysobowa załoga poniosła śmierć. (PAP)

W Komitecie Rozbrojeniowym Debata nad zakazem broni bakteriologicznej

Na forum obradującego w Genewie Komitetu Rozbrojeniowego wystąpił w czwartek przedstawiciel ZSRR A. Roszczin, który oświadczył, że delegacja Związku Radzieckiego jest przekonana o konieczności zakazu badań, produkcji i magazynowania broni chemicznej i bakteriologicznej równocześnie, w ramach jednego porozumienia i że tylko takie podejście zapewni szybką i skuteczną eliminację chemicznych i bakteriologicznych środków prowadzenia wojny z życia społeczeństwa ludzkiego.

Delegat radziecki stwierdził, że stanowisko w tej sprawie zajęte przez niektórych członków Komitetu, a zwłaszcza USA i W. Brytanie, które wypowiada się za oddzielnym podejściem do zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej (biologicznej), za wypracowaniem najpierw porozumienia dotyczącego wyłączenia broni biologicznej jest poważną przeszkodą na drodze do rozwiązania tego aktualnego problemu współczesności. (PAP)

W Kambodży powołano rezerwistów

Dziennik „Quan Doi Nhan Dan”, powołując się na doniesienia agencji zachodnich, pisze, że władze kambodżańskie zarządziły powołanie do armii kilku tysięcy rezerwistów. Powołując się na zagrańniczne źródła, dziennik informuje, że obecnie siły patriotyczne prowadzą walkę w 17 prowincjach Kambodży.

Jak donosi z Kambodży korespondent dziennika „Newsday” armia i policja użyły broni przeciwko trzem demonstracjom zwolenników Sihanouka w prowincji Takeo. Zabito ponad 100 osób. W samym tylko mieście Angkassom 29 marca zabitych zostało 65, a rannych około 80 demonstrantów. Miejscowe władze, według korespondenta, przyznają, że sytuacja w prowincji Takeo jest napięta. (PAP)

Min. Winzer w ZRA

Minister spraw zagranicznych NRD, Otto Winzer przybył w piątek do ZRA.

Minister Winzer prze wodniczyć będzie w Kairze konferencję ambasadorów i szefów placówek zagranicznych NRD w krajach arabskich i afrykańskich.

Minister Winzer prze wodniczyć będzie w Kairze konferencję ambasadorów i szefów placówek zagranicznych NRD w krajach arabskich i afrykańskich.

10 liceów, 10 tys. uczestników w naszym turnieju „Portrety filmowe Lenina”

6 bm. rozpoczyna się imprezy związane z naszym wielkim młodzieżowym turniejem filmowym pt. „Portrety filmowe Lenina”.

Organizatorzy turnieju: DZ TPRP Poznań-Grunwald, redakcja „Głos Wielkopolski”, Prezydium DRN Grunwald, Centrala Wynajmu Filmów i Wojewódzki Zarząd Kin z zadowoleniem notują fakt zgłoszenia się do turnieju 5 liceów ogólnokształcących, 4 techników i liceum plastycznego co oznacza udział około 10 tysięcy młodzieży (założeniem turnieju był udział młodzieży wszystkich szkół średnich dzielnicy Grunwald i po jednej z każdej innej dzielnicy).

Turniej składa się z 3 etapów. Najważniejsze zadanie pierwszego etapu to obejrzenie filmów wyświetlanych w kinie „Muza” (każdy poprzedzony prelekcją krytyka filmowego). Pytania konkursowe będą bowiem oparte głównie na tematyce tych filmów. Tak więc w „Muzie” oglądamy dnia 6 bm — „Pierwszą Bastylę”, 7 bm — „Opowieści o Le-

ninie”, 8 bm — „Lenin w roku 1918”, 9 bm — „Włodzimierz Iljcz Lenin” (dodatek „Lenin żywy”), 10 bm — „Lenin w Polsce” (dodatek „Na polskiej ziemi”), 11 bm — „6 lipca”. 13 bm. w auli Liceum nr 1 w Poznaniu zostanie przeprowadzone półfinałowe eliminacje pisemne. (PAP)

Straty Portugalii

W wyniku operacji bojowych przeprowadzonych przez żołnierzy Frontu Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo) w prowincji Tete w styczniu bieżącego roku, zabito 48 żołnierzy portugalskich, wysadzono w powietrze 3 samochody wojskowe i zaatakowano 3 portugalskie posterunki wojskowe — stwierdza komunikat dowództwa Frelimo opublikowany w Dar Es Salam.

Centralne studenckie obchody leninowskie

Ogólnopolskim 3-dniowym seminarium pod hasłem: „Lenin — młodzież — współczesność” zainaugurowane zostały 3 bm. w Krakowie centralne obchody 100 rocznicy urodzin Lenina w środowisku studentów. Uczestników seminarium z całego kraju oraz gości z Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR powitał w auli Collegium Novum z-ca przewodniczącego Rady Państwa rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. dr Mieczysław Klimaszewski. Serdeczne życzenia pomyślnych obrad w imieniu KC Komсомоłu przekazał radca ambasady ZSRR w Polsce — Iwan Korczma.

Seminarium zainaugurowano referatem przygotowanym przez Komitet Komсомоłu Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki w Kijowie pn. „Model działania organizacji młodzieżowych w koncepcji Lenina”. (PAP)

Przemówienie W. Kraski na posiedzeniu Prezydium ŚRP

W piątek Prezydium Świątowej Rady Pokoju kontynuowało rozpoczęte poprzedniego dnia uroczyste posiedzenie, poświęcone 100 rocznicy urodzin Lenina. Obrady toczyły się w trzech sekcjach: „Nauka Lenina a walka z imperializmem i walka o pokój”, „Leninizm a współistnienie państw o różnych systemach społeczno-politycznych i problem rozbrojenia” i „Nauka Lenina a walka o wyzwolenie narodowe i walka o pokój”.

W czasie posiedzenia pierwszej sekcji członek delegacji polskiej, wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — Wincenty Krasko wygłosił przemówienie „Lenin a Polska i pokój”. (PAP)

Wzrost rezerw walutowych we Francji

W ciągu ubiegłego miesiąca francuskie rezerwy złota i walut wzrosły o 20 mln franków. Według rządu francuskiego ma to być oznaką, iż kraj wyszedł już z kryzysu gospodarczego. (PAP)

Miejsce Wielkopolski na gospodarczej mapie kraju

Zarząd poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zorganizował wczoraj w Pałacu Działyńskich sympozjum na temat miejsca Wielkopolski w selektywnym i intensywnym rozwoju gospodarki narodowej.

W sympozjum wzięło udział prawie stu ekonomistów, naukowców, działaczy gospodarczych i społecznych, a wśród nich, sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak.

Podstawę całodziennego dyskusji stanowiły referaty:

— prof. dr. Floriana Barcińskiego pt. „Uwagi o geograficznych i społeczno-ekonomicznych przesłankach struktury i efektywności

przedsięwzięć gospodarczych w Wielkopolsce i Poznaniu”; — doc. dr hab. Klemensa Ratajczaka (z WSR w Poznaniu) pt. „Efektywność rolnictwa Wielkopolski i drogi jego dalszej intensyfikacji”;

— mgr. Antoniego Przystalskiego (przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu) pt. „Miasto Poznań jako teren gospodarki selektywnej i intensywnej”;

— mgr. Andrzeja Słowińskiego (przewodniczącego WKPG w Poznaniu) pt. „Wielkopolska jako teren gospodarki selektywnej i intensywnej”;

— mgr. Bogumiła Ziółka (dyrektora poznańskiego Urzędu Statystycznego) pt. „Zagadnienia statystycznej oceny efektywności gospodarowania na przykładzie miasta i województwa poznańskiego”.

W dyskusji nad przedstawionymi referatami wypowiedziało się dziesięciu ekonomistów. Wszyscy byli zgodni co do tego, że powojenny dorobek gospodarczy Wielkopolski jest olbrzymi i bezsporny. Wszyscy podkreślali, że i w przyszłości Wielkopolska ma być i powinna być wieloletnim ośrodkiem rozwoju gospodarczego kraju.

Wskazywano m. in. na niedoskonałość metod rachunku ekonomicznego a szczególnie systemu cen, które uniemożliwiają często ekonomistom wyrobienie sobie prawidłowego obrazu, o miejscu Wielkopolski na gospodarczej mapie kraju oraz podejmowanie prawidłowych decyzji. Podkreślano niedorozwój najbardziej postępowych gałęzi wytwórczych: przemysłu elektrotechnicznego i chemicznego, będących nośnikami nowoczesności w całej gospodarce. Postulowano lepsze wykorzystanie miejscowych zasobów surowcowych (glin, piasek, soli i gazu ziemnego) oraz potrzebę zaangażowania się w uszlachetnione przetwórstwo miedzi i aluminium. Sugerowano także potrzebę zastępowania powiązań kooperacyjnych typu administracyjnego, więziami wzajemnych korzyści ekonomicznych.

Na zakończenie zabrali głos sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak, który polemizując z niektórymi mówcami, przedstawił zebranym najbardziej nabrzmiałe do rozwiązania problemy gospodarcze Wielkopolski, apelując jednocześnie do ekonomistów o pomoc w praktycznym rozwiązywaniu tych problemów. (pch)

(Na stronie 3 zamieszczamy omówienie jednego z referatów wygłoszonych na sympozjum).

Śledztwo w sprawie spisku w Sudanie

Sudańska rada ministrów postanowiła w piątek stworzyć specjalną komisję śledczą, której zadaniem jest zbieranie materiałów dotyczących ostatniego buntu mahdystów. Komisja ta ma jak najszybciej przedstawić sprawozdanie rządowi sudańskiemu.

Minister spraw wewnętrznych Osman oświadczył w przemówieniu radiowym, że na wyspie Aba, gdzie bronili się mahdysty zatrzymano pewną liczbę obywateli, w tym także jednego z obywateli Niemiec zachodnich, który brał udział w przygotowywaniu reakcyjnego spisku. Ludzie ci zostali już przewiezieni do Chartumu. Zapowiedziano, że uczestnicy buntu staną przed trybunałami wojskowymi. (PAP)

Nowe wersje silników wysokoprężnych z Mielca

Mielecka WSK, która szybko opanowała produkcję 200-konnych silników wysokoprężnych wg licencji angielskiej i w br. dostarczyła ich ok. 3,5 tys. szt. (w wersji trakcyjnej — głównie do samochodów ciężarowych „Jelcz” oraz przemysłowej — do maszyn budowlanych) przygotowała już kilkanaście nowych wersji tych silników. Będą one zastosowane w komunikacji, przemyśle maszynowym, okrętowym.

Mieleckie silniki wysokoprężne znalazły m. in. zastosowanie w zespołach napędowych „Delfin”, których produkcję podjęły zakłady mechaniczne w Pucku. Zespoły te będą przeznaczone dla kutrów rybackich oraz małych holowników. Opracowano także dokumentację, bądź prototypy takich wersji przemysłowych silników wysokoprężnych, jak np. do urządzeń wiertniczych, maszyn budowlanych — żurawi samochodowych, koparki — żurawia, ciągnika 1-osłowego „Mamut” i ładowarki hydraulicznej.

Szeroki plan modernizacji silników wysokoprężnych, który zakłada mielecki zakład, uwzględni również w przyszłych latach — oczywiście w zależności od ilości zamówień — poszerzenia ich asortymentu w wersji trakcyjnej. (PAP)

Bitwa powietrzna nad terytorium ZRA

Jak oświadczył w Kairze egipski rzecznik wojskowy, w piątek nad terytorium ZRA doszło do zaciętej bitwy powietrznej, w której uczestniczyło ok. 30 samolotów egipskich i izraelskich. Duża grupa maszyn agresora leciała w kierunku delty Nilu z zadaniem zbombardowania tam obiektów wojskowych. Samoloty ZRA zmusiły napastnika do zmiany kursu a następnie do zawrócenia do baz. Wszystkie samoloty egipskie powróciły bezpiecznie po wykonaniu zadania bojowego.

Organizacja Wyzwolenia Palestyny podała do wiadomości, że od dłuższego czasu na jej polecenie działają ekipy naukowców i techników, którzy uruchomili produkcję granatów, lekkiej broni oraz amunicji dla potrzeb walki z agresorem izraelskim. Naukowcy ci zdołali również wyprodukować urządzenia, które umożliwiają niszczenie poszczególnych odcinków zapory elektrolicznej, jaką Izraelczycy skonstruowali wzdłuż Jordanu. Palestyńczycy zamierzają także stworzyć 120 tysięczną armię. PAP

Przedstawiciel Kurdów w rządzie irackim?

Prezydent Iraku, Bakr mianował w piątek dwu wiceprezydentów, którymi zostali: dotychczasowy minister obrony, gen. Takriti oraz minister spraw wewnętrznych, Amasz. Równocześnie Bakr mianował nowego szefa sztabu armii irackiej, którym został gen. Szanszal.

Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że zmiany te są wynikiem zakończenia wojny domowej i podpisania porozumienia z Kurdami w dniu 11 marca br. W najbliższych tygodniach należy oczekiwać mianowania trzeciego wiceprezydenta Iraku, którym zostanie przedstawiciel ludności kurdyjskiej. (PAP)

Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie

Dzisiaj finał wojewódzki

XI Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym — kilkumiesięczna impreza dla młodzieży szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, akcentująca w tym roku głównie tematykę leninowską — dobiega już końca. Finał wojewódzki odbędzie się dzisiaj i jutro w Pałacu Kultury w Poznaniu.

Inaugurację finału stanowi będzie seminarium kół młodych racjonalistów na temat

Ślub proboszcza za dyspensą papieską

W kościele Matki Boskiej z Lourdes w Katonii na Sycylii odbył się 3 bm. ślub Filippo Calafiore 36-letniego księdza ze zgrupowania Salezjanów z 26-letnią Marianną de Grandis, absolwentką wydziału matematyki miejscowego uniwersytetu. Pan młody otrzymał dyspensę papieską, która umożliwiła mu zawarcie małżeństwa w kościele. Związek ten zrzecznym na co stanu duchownego, powracając do życia świeckiego.

Filippo Calafiore jest piątym księdzem włoskim, który ożenił się w tym roku na podstawie dyspensy papieskiej. (PAP)

Zbiór trzciny na Kubie



Na Kubie trwa „zafr”, czyli okres zbiorów trzciny cukrowej. Przybyło wielu ochotników z innych krajów aby pomóc w zbiorach. Premier Fidel Castro odwiedził ich na jednej z plantacji. Na zdjęciu: F. Castro (pośrodku na pierwszym planie) w rozmowie z ochotnikami. CAF — AP — telefoto

W tym roku mniejsza konkurencja

Trwa rekrutacja na studia

Termin składania podań do szkół wyższych dla maturzystów z lat ubiegłych minął z dniem 31 marca. Mimo to, wszystkie uczelnie nadal będą przyjmować zgłoszenia od tych kandydatów na studia, którzy z uzasadnionych przyczyn nie złożyli swoich podań w terminie. Tak więc młodzież, która z różnych względów nie zdążyła jeszcze przesłać do wybranych przez siebie uczelni podań, powinna jak najszybciej dostarczyć je, uzasadniając oczywiście przyczynę zwłoki.

Rok obecny stwarza wielką szansę dla maturzystów z lat ubiegłych. W wyniku braku absolwentów liceów ogólnokształcących w br. będzie mniej niż zazwyczaj kandydatów na studia. Prawdopodobnie liczba tegorocznych maturzystów, którzy ubiegać będą się o przyjęcie na studia nie przekroczy 23 tys. osób. Z pobieżnych obliczeń wynika, że w tym roku kandydatów na studia nie będzie więcej niż 70 tys. osób. Natomiast łączna liczba przyjęć we wszystkich szkołach wyższych przekracza 44 tys. Konkurencja

Napięcie w stosunkach NRF — Gwatemala

Agencja France Presse podaje, że stosunki między Niemcami a Gwatemalą są wyjątkowo napięte w wyniku afery z uprowadzeniem ambasadora NRF, Karla von Spreta. Rząd federalny w oficjalnej deklaracji stwierdza, że nie może zaakceptować decyzji gabinetu gwatemalskiego, który odrzucił warunki par tyzantów, domagających się uwolnienia 17 więźniów politycznych w zamian za wypuszczenie na wolność ambasadora.

Do Gwatemali udaje się przedstawiciel rządu zachodniemieckiego Hoppe, którego zadaniem jest skłonienie miejscowych władz do zaakceptowania warunków stawianych przez partyzantów.

Jak donosi Agencja Reutera partyzanci gwatemalscy zażądali w piątek okupu w wysokości 700 tys. dolarów i uwolnienia 25 więźniów politycznych. (PAP)

10 liceów, 10000 uczestników w naszym turnieju

Dokończenie ze str. 1

ne. Każda szkoła wydeleguje swoją reprezentację w składzie 6 osób.

25 bm. w kinie „Bałtyk” odbędzie się finał turnieju. Pytania turniejowe: fotostwo, rekwizytowe, tekstowe, fragmenty filmów, umiejętność recenzowania filmów itp. — zostaną oparte na filmach biorących udział w przeglądzie w kinie „Muza” oraz na ogólnych wiadomościach z życia W. I. Leni na. Tak więc jeszcze raz wypadła podkreślić znaczenie obejrzenia wszystkich wymienionych na wstępie filmów dla prawidłowego odpowiadania na pytania turniejowe.

Organizatorzy przewidzieli dla zwycięzców turnieju nagrody w postaci dyplomów oraz bonów towarowych. I tak zwycięzca z I miejsca otrzymuje 2 400 zł (3x800, bowiem w finale walczyć będą drużyny trzyosobowe), za II miejsce — 1 800 zł, za III — 900, za IV — 600, za V — 300 (każda nagroda dzieli się na 3 osoby). Nagrody te ufundowały CWF i WZK. Specjalną nagrodę w wysokości 1 000 zł dla opiekuna Szkolnego Koła Przyjaciół Związku Radzieckiego z tej szkoły, która zdobędzie I miejsce w turnieju ufundowała redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Wielki turniej zaczyna się już w najbliższy poniedziałek. (ms)

Rolnicza wiosna 1970

Nareszcie siewniki w polu

Słoneczna pogoda w pierwszych dniach poświątecznych wzbudziła nadzieję rolników na rychłe przystąpienie do prac polowych, spóźnionych w tym roku o ponad dwa tygodnie.

Wprawdzie rolnicy wyruszyli już z siewnikami na pola, ale jak na razie tylko z siewnikami nawozowymi. Wysiewa się nawozy mineralne (fosforowe, potasowe) pod zboża jare i zasilają się azotowymi zboża ozime, osłabione długo leżącą pokrywą śnieżną. W południowych powiatach Wielkopolski niektórzy rolnicy wysiali już groch i owies naglebach lepszych.

Zdaniem specjalistów i doświadczonych rolników wiosenne siewy rozpoczyna się na dobre pod koniec przyszłego tygodnia. Do zasiań za namy w naszym województwie sporo: ogółem 230 tysięcy hektarów, w tym pszenicy jarej 20 000 ha, jęczmienia 86 000 ha i owsa 90 000 ha. Poza tym trzeba już przygotowywać 270 000 ha pod ziemniaki i 61 500 ha pod buraki cukrowe.

Dzięki posiadaniu większej ilości sprzętu mechanicznego jest na dzieja, że zaległości w terminach agrotechnicznych zostaną wyrównane i poziom tegorocznych plonów nie dozna uszczerbku. Tym bardziej, że nawozów azotowych na zasilanie ozimin mamy pod dostatkiem, a przemysł zapewnia dalsze terminowe dostawy. (kj)

HUMOR I SATYRA



Węgierska droga przez ćwierćwiecze

Dzień 4 kwietnia 1945 r. jest dla narodu węgierskiego nie tylko dniem wyzwolenia. Zapoczątkował on również nową epokę w jego historii — epokę niezawisłości narodowej i postępu społecznego.

Minione ćwierćwiecze upłynęło na Węgrzech pod znakiem wszechstronnych przeobrażeń socjalistycznych. Dziś sytuację tego państwa charakteryzują po rządach i spokój, oparte na zrównoważonych, trwałych podstawach ustroju, który stworzył społeczeństwu węgierskiemu perspektywę szerokiego rozwoju.

Produkcja przemysłowa w porównaniu z okresem przedwojennym zwiększyła się 7-krotnie, zaś dochód narodowy wzrósł w ciągu ostatniego dwudziestolecia blisko 3-krotnie.

Już od dwóch lat realizowany jest system zarządzania i planowania w gospodarce narodowej. Jednym z najciekawszych rysów tej reformy wydaje się bezpośredni jej związek z życiem politycznym kraju. Chodzi przecież o zrównoważenie rosnącej samodzielności kadr kierowniczych przedsięwzięcia przez aktywizację założeń, włączenie jej w większym niż dotychczas stopniu w system zarządzania.

W rok jubileuszu wkroczyła WRL z wieloma osiągnięciami, do pomnażania których przyczyniła się wydatnie węgierska dyplomacja. W ostatnim okresie polityka zagraniczna Węgier koncentrowała się, po dobie zresztą jak w większości krajów socjalistycznych, wokół zagadnień bezpieczeństwa europejskiego. Przed rokiem właśnie w stolicy WRL — Budapeszcie zrodziła się inicjatywa zwołania konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Również rozmowy, jakie przeprowadził węgierski minister spraw zagranicznych Janos Peter w kilku stolicach, m. in. także w Warszawie, były przejawem

aktywności węgierskiej dyplomacji i jej wysiłków zmierzających do osiągnięcia stabilizacji w tej części świata. Warto zaakcentować stanowisko Węgier-



Pomnik Wyzwolenia na Górze Gellerta w Budapeszcie, symbolizujący wyzwolenie kraju przez Armię Radziecką.
Fot. — CAF — MTI

skiej Republiki Ludowej w sprawie, która dla nas, Polaków, ma szczególne znaczenie — „Nie może być mowy o bezpieczeństwie w Europie — powiedział niedawno minister Peter — do póki granica Polski na Odrze i Nysie nie zostanie uznana przez wszystkie państwa europejskie jako granica ostateczna”.

Przyjaźń polsko-węgierska nabiera z każdym dniem nowych barw, nowych treści. Tradycyjne więzy braterstwa wzmacniają dziś sojusze dwóch socjalistycznych państw mających wspólne cele i interesy.

M. W.

Wczoraj odbyło się w Poznaniu sympozjum na temat miejsca Wielkopolski w selektywnym i intensywnym rozwoju gospodarki narodowej — zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Artykuł ten stanowi omówienie jednego z referatów przygotowanych na sympozjum.

W powojennym rozwoju Poznania wykształcił trzy podstawowe funkcje, które określają jego rolę w gospodarce kraju, stanowiąc zarazem czynniki dalszego rozwoju: ośrodka przemysłowego, ośrodka nauki i szkolnictwa wyższego oraz ośrodka międzynarodowych i krajowych targów. Można więc mówić o ogólnej specjalizacji gospodarki, specjalizacji prawidłowej, która powinna być utrzymana w przyszłości.

Specjalizacja gałęziowa

Jeśli chodzi o przemysł, to zaznaczyła się wyraźna tendencja do specjalizacji gałęziowej: w 25-lecie wzrastał udział przemysłu maszynowego i metalowego, maleł udział przemysłu spożywczego, odzieżowego i innych o charakterze przemysłu lekkiego. Cztery podstawowe gałęzie: przemysł maszynowy, środków transportu, elektrotechniczny i metalowy koncentrują blisko połowę potencjału poznańskiego przemysłu w zatrudnieniu i majątku trwałym, dając równocześnie połowę wartości produkcji globalnej. W strukturze gałęziowej według zatrudnienia dominuje przemysł maszynowy i konstrukcji metalowych (20 proc. ogółu zatrudnionych w przemyśle), natomiast najsilniejszy potencjał kapitałowy reprezentuje przemysł środków transportu (27 proc. ogólnej wartości środków trwałych przemysłu). Przemysł maszynowy jest przemysłem warunkującym rozwój i nowoczesność innych gałęzi przemysłu.

Przemysłem o równie wysokim poziomie technicznym i wiodącej roli w dziedzinie postępu technicznego jest przemysł elektrotechniczny, zwłaszcza elektronika. Rozwój przemysłu elektrotechnicznego był w Poznaniu niedostateczny. Zatrudnia on obecnie 5,3 proc. pracowników poznańskiego przemysłu, a jego majątek trwały stanowił tylko 2,8 proc. wartości środków trwałych całego przemysłu (choć w okresie lat 1962—68 wzrósł ponad dwukrotnie). Warto zaznaczyć,

Poznań ośrodkiem gospodarki selektywnej i intensywnej

że przemysł elektrotechniczny osiąga w Poznaniu wysoki stopień produktywności majątku trwałego.

Ku poprawie relacji ekonomicznych

Dotychczasowy rozwój gospodarki miasta odbywał się w dużej mierze w sposób ekstensywny. Wyrażało się to przede wszystkim znacznym wzrostem zatrudnienia i użytkowaniem trasy drogowej produkcji przemysłowej i usługowej. W latach 1960—65 udział zatrudnienia w przemyśle produkcji przemysłowej w Poznaniu wynosił 35 proc. i kształtował się na poziomie średnim krajowej. Ekstensywność gospodarki charakteryzował również niski poziom zmienności pracy, oznaczający niepełne wykorzystanie posiadanego majątku trwałego. Współczynnik zmienności w roku 1965 wynosił 1,31, a w roku 1969 wzrósł zaledwie do 1,40. Wydajność pracy w poznańskim przemyśle przekraczała wprawdzie średnią krajową, jednak Poznań ustępuje w tym względzie innym wielkim miastom (z wyjątkiem Łodzi).

Trzeba wszakże podkreślić, że w latach 1965—68 relacje ekonomiczne w przemyśle Poznania uległy znacznej poprawie. Dynamika produkcji była wysoka, znacznie przekraczała dynamikę krajową, jednocześnie zaś Poznań osiągnął najwyższe wśród wielkich miast tempo wzrostu wydajności pracy, udział zatrudnienia w przemyśle produkcji wyniósł tylko 19,4 proc. Poznański przemysł osiągnął również dobre wyniki w dziedzinie nowoczesności produkcji i efektywności eksportu.

Osiągane wyniki wskazują na celowość i efektywność dalszego rozwoju przemysłu w Poznaniu. Powinien to być roz-

wój wybranych gałęzi, a więc rozwój selektywny głównie przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, środków transportu a także chemicznego i poligraficznego.

Podstawową przesłanką dalszego rozwoju są wysoko kwalifikowane kadry robotników i pracowników inżyniersko-technicznych. Struktura zatrudnienia poznańskiego przemysłu wykazuje stosunkowo wysoki udział pracowników ze średnim wykształceniem zawodowym (8,1 proc.), najwyższy wśród wielkich miast udział pracowników z wykształceniem zasadniczym zawodowym — 32,4 proc. (Łódź — 10 proc., Wrocław — 19,8 proc.) i najniższy udział pracowników bez szkoły podstawowej — 5,4 proc. (Łódź — 20,6 proc., Wrocław — 15,8 proc.).

Drugą ważną przesłanką rozwoju przemysłu jest możliwość znacznie intensywniejszego wykorzystania posiadanego majątku trwałego, a więc wzrostu jego efektywności przez zwiększenie stosunkowo niskiej zmienności, zwłaszcza w gałęziach rozwojowych o znacznym majątku trwałym, a więc w przemyśle elektro-maszynowym. Wymaga to oczywiście dodatkowego wzrostu zatrudnienia przy stosunkowo niewielkich nakładach inwestycyjnych. W dalszej konsekwencji wymaga to rozbudowy tzw. infrastruktury, tj. przede wszystkim mieszkań i urządzeń komunalnych.

Nie najmniej ważny jest wzgląd na ogólnokrajową politykę industrializacji. Wiadomo, że przemysł nie może rozwijać się wszędzie. Największe i najszersze efekty przyniosą inwestycje przemysłowe w wielkich aglomeracjach, gdzie występują tzw. korzyści zewnętrzne, korzyści produkcji wielkiej skali, istniejąca infrastruktura techniczna, możliwości kooperacji, zaplecze naukowo-ba-

dawcze. Stąd rozwój wybranych gałęzi przemysłu o wysokim poziomie technicznym będzie efektywny w dużych miastach, a więc również w Poznaniu.

W powiązaniu z zapleczem naukowym

Rozwój przemysłu musi odbywać się w ścisłym powiązaniu z zapleczem naukowo-badawczym. Poznań reprezentuje w tej dziedzinie poważny potencjał i może się poszczycić dobrymi rezultatami. W 1968 r. placówki naukowo-badawcze i rozwojowe zatrudniały 9600 osób, zaś szkoły wyższe — 3700 osób. Struktura zatrudnienia w placówkach naukowo-badawczych i rozwojowych wymaga jednak znacznej poprawy — obecnie samodzielni pracownicy naukowo-badawczy stanowią zaledwie 1 proc. ogółu zatrudnionych. W tym zakresie duża rola przypada poznańskiemu wyższemu uczelniom. Rozwój ich jest niezbędny nie tylko zresztą z punktu widzenia potrzeb miasta i województwa poznańskiego, ale znacznie szerszego terytorium kraju. Szczególnie dydaktyczny winien być rozwój kierunków technicznych, rolniczych i ekonomicznych.

Wreszcie międzynarodowe i krajowe targi poznańskie stanowią specyficzną funkcję miasta w gospodarce kraju. Dalszy ich rozwój, rozbudowa bazy wystawowej jest w pełni uzasadniona zarówno znaczeniem targów dla wymiany międzynarodowej i postępu technicznego, jak ich rolą jako źródła wpływów dewizowych uzyskiwanych w najkorzystniejszej formie: za usługi.

ANTONI PRZESTALSKI
przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu

A W A N S

Publikujemy dzisiaj fragmenty wspomnień, nadesłanych przez Tomasza Serafinia na konkurs ogłoszony w lutym br. przez naszą redakcję pt. „Moje miasto i moja wieś — 25 lat temu i dzisiaj”. Praca ta uzyskała w konkursie I nagrodę.

Mam 58 lat i większość życia przepracowałem u dziadka w Połajewie, pow. Środa. Mając lat 14 zacząłem pracować w majątku. Ojciec zarabiał 8 zł na miesiąc i 75 kg żyta na kwartał, a my dzieci we czworo zarabialiśmy 75 kg żyta na kwartał. Starczyło tego zaledwie na mój śniadanie, a później była prawdziwa głódówka. Matka moja do dziś wspomina swoim wnukom jak nieraz musiała chleba piec z domieszką marchwi i ziemniaków. Dzieci w to nie wierzyły, śmiejąc się z tej szczerzej prawdy. Mam troje dzieci, wszyscy są wyuczeni. Najstarszy syn jest oficerem MO, córka księgową w RSP Brodowo pow. Środa, młodszy syn jest ślusarzem, pracuje w „Tonsilu” we Wrzesznie.

Młodzi ludzie na wsi nie rozumieją, jaka ciężka była droga do tego, co dziś widzą i mają. Na wsi przed wojną działo się bardziej szanował konia niż człowieka. Kiedy sialiśmy nawozy, każdy robotnik musiał brać worek na swoje plecy i zanieść na połowę pola, bo koniom było za ciężko. Wieczorem po tej młodej robocie to człowiek skóry nie miał, a koni stało w stajni 10, co żarło chleba za nas i robotników. Mało że człowiek pracował za siebie i konia, to często dostawał łaskę po grzbiecie.

Pewnego dnia sialiśmy nawóz po zbożach. Włodarz, który nas pilnował, na obiad kazał mi za karę dźwigać wszystkie worki po nawo-

do podwórza. Ponieważ odmówiłem, oskarżył mnie przed panem a potem podszedł do mnie, chwycił pod gardło i zaczął okładać. Pomyślałem sobie, że i tak żyję jak niewolnik, co mam do stracenia. Więc się wzięłem za niego i zaczą-

**Moje miasto
— moja wieś
— 25 lat temu
i dzisiaj**

łem ja mu dawać. Wyrwał pistolet z kieszeni i chciał mnie zastrzelić. Jednak mu się to nie udało, bo znalazł się na bruku i tyle dostał, ile mu było potrzeba. Ale musiałem tego dnia wiać do ciotki do Kałisza i zaraz kazałem wujkowi napisać, że jeżeli ja będę za to siedział w więzieniu, to go tym jego pistoletem zastrzelę jak psa na środku drogi. Wtedy doznałem się pan wielmożny bał tej śmierci i dał mi spokój. Ale też od tego czasu nikogo nie maglowałem po plecach.

Jako to była praca kiedyś, a jaka dziś. Np. kopanie ziemniaków. Kopaliśmy „dziabkami”, 4 kosze trzeba było wysypać do worka. Worek ten ważył 60, a może więcej kilo. Człowiek to musiał brać na plecy i po desce zanieść na „chele” (wóz z paką). A kolo też cheli to czasem był taki natłok, że po 10 minut i więcej trzy mali ludzie na plecach te worki. Za taki jeden worek zwany „szeflem” płacono 4 grosze. A ludzie robili nie tak jak dziś, lecz na

akord, jeden przez drugiego. Dziś w naszej RSP są nowoczesne koparki do ziemniaków, kobieta nie musi wórow dźwigać, ani chłop.

Gdy byłem jeszcze mały, to mama podścielała nam płachtę z worka i to jest szczerą prawdą. Dziś w każdym domu już nie łóżka do spania, ale tapczany. Nasi ludzie mają wszystko co potrzebne jest w dzisiejszym czasie człowiekowi — lodówki, telewizory, radia, motory, adaptory. Młody człowiek naszej wsi chce wiedzieć, co się dzieje nie tylko we wsi, ale i o całym świecie. W naszej wsi mamy światło elektryczne, siłę elektryczną, pompę głębinową z doprowadzeniem wody do wszystkich domów mieszkalnych i gospodarczych. Mamy też piękną świetlicę. Młodzież co sobotę urządza sobie potańcówki, o czym myślimy kiedyś nie mogliśmy marzyć. Jest piękny sklep GS, zaopatrzony we wszystkie artykuły, a kiedyś musiano po nie chodzić pieszo do Środy.

Nieraz tak sobie myślę: ta sama ziemia, te same hektary i przez tyle lat przedwojennych siedzieliśmy, jak szczerzy w tych rudach, a przez ostatnie dwadzieścia pięć lat tak potrafilimy to wszystko przeobrazić. Ogródziłyśmy cały park siatką, wszystkie budynki gospodarcze odbudowane, chlewnia całkiem nowa za 2 miliony złotych i wszyscy najedzeni i ubrani.

Mamy w naszej wsi koło ZMW, które organizuje różne pogadanki, odczyty, zachęca do czynów społecznych.

W ubiegłym roku zasadzili w naszym parku około 150 różnych drzew i krzewów ozdob-

Dokończenie na str. 4

TOMASZ SERAFINIAK

NASZE ROZMOWY

Oficerowie służby zdrowia

Wojskowy Szpital Rejonowy nr 11 w Poznaniu, o którym potocznie mówi się krótko: szpital wojskowy, właśnie dzisiaj obchodzi swoje 25-lecie. Starsi poznańscy pamiętają, że przed wojną mieścił się w tym budynku hotel „Polonia”, wybudowany w 1929 roku z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej. W czasie wojny gmach częściowo spłonął, zaraz po wojnie został przejęty przez wojsko na szpital. I tak już zostało do dziś. Z okazji 25-lecia szpitala rozmawiamy z jego wieloletnim komendantem płk. lek. med. Pawłem Niziołkiem.

— Panie komendancie, prowadził pan co prawda szpital wojskowy, przeznaczony przede wszystkim dla chorych żołnierzy, oficerów i ich rodzin, ale przecież wiadomo, że ten szpital ma duże zasługi również w leczeniu ludności cywilnej?

— Mniej więcej 30 procent pacjentów to osoby cywilne. Był czas, że szpital pełnił w mieście dwa ostre dyżury. Obecnie mamy co miesiąc jeden dyżur, udzielając pomocy średnio 70-80 osobom, spośród których 40 do 50 chorych pozostaje w szpitalu w roli pacjentów. Oczywiście, w czasie dyżurów przyjmujemy wszystkich chorych. W zależności od schorzenia kierujemy pacjentów na właściwy oddział — wewnętrzny, chirurgiczny, chirurgię urazową, oczny, lub laryngologiczny...

— A tak zwane „białe niedziele”?

— Naszą akcją „białych niedziel” objęliśmy głównie wszystkie szkoły w powiecie Gostyńskim. Przebadaliśmy tam w ciągu ostatniego 10-lecia ponad 15000 osób, w tym 60 procent dzieci i młodzieży szkolnej. Taką „białą niedzielą” często trwa dwa dni. W sobotę rano wyjeżdżają od nas do powiatu gostyńskiego jedna lub dwie karetki z ekipą lekarsko-pielęgniarską i ta ekipa, w której nie brak też stomatologa i pediatry, do niedzieli wieczora dokonuje na miejscu badań młodych pacjentów. Stałą opieką lekarską sprawujemy także nad pracownikami gospodarstw podległych poznańskiemu WSR, nad uczniami dwóch szkół podstawowych w Poznaniu, oraz nad Operą, załogami wytwórni papierosów w Poznaniu i Kościanie i gazowni poznańskiej. Opieka polega na tym, że udzielamy konsultacji tamtejszym lekarzom oraz

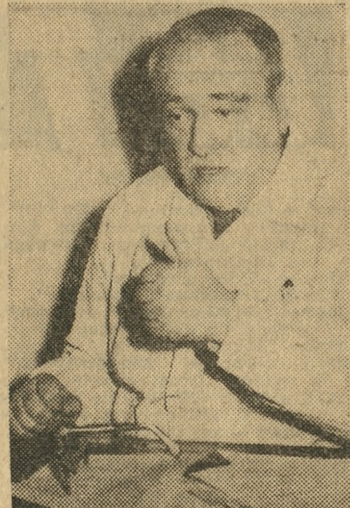
przyjmujemy na leczenie wszystkich chorych tam zatrudnionych, skierowanych do szpitala wojskowego.

— Chyba wasz podopieczni ze swej strony rewanżują się szpitalowi w jakiejś formie...

— Owszem. Czy to koncertem, czy jakimś potrzebnym drobiazgiem, jak na przykład ten metalowy stojak na kwiaty wykonany przez pracowników gazowni. Ale nie są to jedne dowody uznania dla nas. Mamy również inne, bardziej oficjalne. Odnak Honorową Miasta Poznania, Oznakę Tyśiąclecia Państwa Polskiego, Honorową Oznakę PCK, różne puchary okolicznościowe, dyplomy — a wszystko to za osiągnięcia szpitala w lecznictwie.

— Na zaproszeniu na uroczystość 25-lecia wyczytałem, że przy szpitalu istnieje Koło Naukowe Lekarzy Wojskowych. Jakie są cele i zadania tego koła?

— Doskonalenie wiedzy medycznej oficerów-lekarzy. Szerokie kregi społeczeństwa mniej znają tę stronę naszej działalności, ale jakieś osiągnięcia przecież mamy. Około 250 prac naukowych, 3 habilitacje, 20 doktoratów — to o czymś świadczy. W naszym szpitalu pracowało sporo lekarzy zajmujących się dzisiaj eksponowane stanowiska w służbie zdrowia. Wspomnę tu profesora Mollę, profesora Małeckiego, docentów Zagórskiego i Modzelewskiego. Nie sposób pominąć milczeniem osiągnięcia jednego z naszych oficerów doktora chemii Anasztazego Wrońskiego, który uzyskał patent polski i francuski za opracowanie średnioaktywnej jonoforezy amionokwasów i peptydów. Szczególnie przydatna jest ta metoda dla rolnictwa, toteż szpital



Płk lek. med. PAWEŁ NIZIOŁEK: „W naszym szpitalu pracowało sporo lekarzy zajmujących dzisiaj eksponowane stanowiska w służbie zdrowia”
Fot. — K. Przychodzki

nasz współpracuje w tej dziedzinie z Instytutem Ochrony Roślin PAN, Instytutem Sadownictwa i Zakładem Genetyki Roślin WSR w Poznaniu oraz z Zakładem Radiobiologii AM w Poznaniu.

— Wyobrażam sobie, że szpital — jak każda jednostka wojskowa — prowadzi również działalność polityczną i wychowawczą...

— To jest praca równoległa z lecznictwem, o tyle tylko specyficzna, że mamy tu do czynienia z ludźmi na bardzo różnicowanym poziomie intelektualnym i politycznym. Pracownicy szpitala — wojskowi i cywilni — biorą też udział w pracach społecznych na rzecz miasta...

— ...i na pewno przysparzają miastu wartości, które nie zawsze można wyliczyć w złotych. Jeszcze jedno pytanie: czy go pan, jako lekarz i komendant, pragnąłby najbardziej?

— Żeby to był szpital w pełni nowoczesny. A żadnemu szpitalowi nie życzę sąsiedztwa straży pożarnej, którą szanuję i doceniam. Jednak z punktu widzenia lecznictwa współzycie straży pożarnej z chorymi nie jest wskazane...

Rozmawiał:
MARIAN FLEJSIEROWICZ

ŚRODA, 4 KWIETNIA 1945

— Depesze donosiły, że nad Odrą wojska hitlerowskie poniosły całkowitą klęskę. Ta linia oporu nie zatrzymała naporu wojsk radzieckich.

— Dyrekcja Poczty i Telegrafów uruchomiła na pięciu trasach Wielkopolski komunikację autobusową dla przewożenia przesyłek pocztowych i pasażerów.

— Po 6-letniej przerwie został reaktywowany Kolejowy Klub Sportowy.

— Zgodnie z apelem 10 000 członków Związku Walki Młodych i ZHP, młodzież Poznania stała do odbudowy miasta. Podano terminy pracy poszczególnych grup dzielnicowych.

CZWARTEK, 5 KWIETNIA

— Wojska radzieckie toczyły te go dnia walki na przedpolach Wiednia. Równocześnie armie sojusznicy na Zachodzie parły bez przerwy na południe Niemiec.

— Wojewoda Poznański wydał oświadczenie związane ze złą sytuacją aprowizacyjną w mieście. Zwolniono ze stanowiska m. in. wiceprezidenta miasta, a szeregi osób ukarano w drodze administracyjnej.

— W Poznaniu rozpoczęto, organizację technicznych grup operacyjnych dla Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego.

— Spółdzielnia Spożywców „Zgodność” miała w Poznaniu już 104 punkty rozdzielcze.

— Zapowiedziano regularną dostawę gazu w Poznaniu.

PIĄTEK, 6 KWIETNIA

— „Węgry już wolne” — donosiła człowa depesza tego wydania.

— Ukazał się artykuł pt. „Żywioł polski na Ziemiach Zachodnich”. Wykazywał on jak odstęp Polaków zamieszkiwał te tereny w okresie przed I wojną światową i między obu wojnami.

— W Poznaniu odbyły się dwudniowe obrady starostów i przewodniczących powiatowych rad narodowych.

— W Nowym Tomysiu odbył się mecz piłkarski drużyny ZMW z ekipą holenderską. Wygrali Polacy 9:0. (c)

Wynalazki „Made in Poland“

Inżynier Alojzy Drwiga — pracownik Sanockiej Fabryki Autobusów — jest twórcą pomysłowego narzędzia elektromagnetycznego do wykonywania otworów w cienkich blachach pod wkłady samowintu jące.

Wiertarka bez wiertła

Przyrząd ten, przypominający pistolet, zasilany jest z sieci elektrycznej 220 V, przy czym grot tego narzędzia, poruszany impulsem elektromagnetycznym, jest w stanie wykonać otwór o średnicy do 4 mm w blaszce grubości do 1,6 mm w ciągu... 1 tysięcznej sekundy.

Użycie tego przyrządu znakomicie przyspiesza prace związane z wykonaniem otworów, nie trzeba bowiem uprzednio punktować miejsc, w których zamierzamy uzyskać otwór, a samo jego wykonanie jest krótkotrwałe. Ponadto otwór można wykonać równocześnie w dwóch nałożonych na siebie blachach, które następnie chce my połączyć łącznikami śrubowymi.

Grot dziurawiacz blachę, nie powoduje powstawania opiłków, co jest bardzo ważne przy montażu urządzeń elektrotechnicznych, gdzie metalowe zrzutki mogą powodować zwarcia obwodów itp.

Elektromagnetyczny przyrząd, wykonany w SFA jako projekt racjonalizatorski, został następnie zgłoszony do opatentowania.

Czujnik czujnik

Nagrodą Ministra Przemysłu Lekkiego wyróżniona została konstrukcja termoelektrycznego czujnika temperatury, który zastosowany został w jednej z fabryk włókienniczych na oddziale rozszarbiaczów.

Nagrodą ta przyznana została dlatego, że urządzenie może mieć zastosowanie w wielu dziedzinach przemysłowych, a tym samym przyspieszenie opracowania konstrukcji tego czujnika jest ogólnie-gospodarcze.

Czujnik, o którym piszemy, opracowany został przez mgr inż. B. Bugajaka i B. Pastuszkę jako projekt racjonalizatorski. Termoelektryczny czujnik wg pomysłu racjonalizatorów z branży lnarskiej może być wykorzystany wszędzie tam, gdzie istnieje groźba powstania pożaru na skutek podniesienia się temperatury ponad dopuszczalną granicę.

Czujnik składa się z mechanizmu dwigniowego, wskaźnika zegarowego i nadajnika termicznego; umożliwia nastawienie na tarczy wskaźnika dopuszczalną — maksymalną lub minimalną temperaturę. Jeśli temperatura w urządzeniu, na którym czujnik jest zainstalowany, przekroczy ustaloną granicę — urządzenie samoczynnie otwiera zawory upuszczające np. parę, zamyka dopływ paliwa itp.

Na wzór słonecznika

Mgr inż. Justyn Polak ze Śląskiej Fabryki Wentylatorów w Mysłowicach jest autorem nowej koncepcji napędu i konstrukcji wentylatorów. Wentylatory zaprojektowane przez wspomnianego wynalazcę mają oryginalną budowę: twornik silnika elektrycznego jest nieruchomy. Wiruje natomiast obudowa tego silnika, wykonana w postaci wkłesłej czaszy o dużej średnicy. Czasza ta zewnętrzne obrzeże ma zakończone łopatkami, co do złudzenia przypomina gigantyczny słonecznik. Tego typu wentylatory mogą znaleźć powszechne zastosowanie w przemyśle okrętowym, w górnictwie itp. (API)

Czas niezaprzeczony

S koro to stało się w kołach czytelniczych tak bardzo modne, tym razem nie nie umiemy temu słowu, a zarazem naprawdę w odbiorze przynosi tyle satysfakcji, to niechże dziś z pozycji Wydawnictwa Literackiego w Krakowie wyłowię kilka o charakterze pamiętnikarskim.

Czytając tom zapisków podróżniczych Augusta Moszyńskiego i myślę, przypominając przy okazji Chłędowskiego, jak zmieniła się forma dzisiejszych zapisów z okazji byle wyjazdu. Przeważnie powierzone, naskórkowe, bez głębi, zwłaszcza tak niewiele jej w kontemplacji dzieł sztuki... Ale do rzeczy. Autor „Dziennika podróży do Francji i Włoch 1784 — 1786”, pisanego po francusku (przekład Bożeny Zboińskiej-Daszyńskiej), to jedna z najciekawszych postaci polskiego Oświecenia, przyjaciel i doradca Stanisława Augusta, architekt, niepospolity koneser sztuki, kolekcjoner, w ogóle umysł bardzo wszechstronny. Koleje losu spowodowały, iż za pomocą królewską lepiej mu było wojażować za granicę, gdzie zresztą, w Padwie, ślepy nieomal, zakończył życie. Notatki swe robił dla króla, jakby spłacając w ten sposób dług wdzięczności. A robił je znakomicie, zwłaszcza w przedstawianiu „aktualnego stanu sztuki”, zarazem jednak wzbogacając swe dysertacje o olbrzymią ilość wiadomości typowych dla czołowych ludzi epoki Oświecenia.

Inną podróż, tym razem już tylko przez Francję, od-

był Wojciech Nafanson w tomie „Z różą czerwoną przez Paryż”. Autora, sciencystę dni dzisiejszych zaprawiały losy naszych koryfeuszów pióra na paryskim bruku. I tak oto roznosząc przed nami pa noramę paryskich przejść Ko chanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Sienkiewicza, Zapolskiej, Wyspiańskiego, Żeromskiego, Boy'a, a wreszcie niektórych pisarzy okresu międzywojennego dwudziestolecia, jak np. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej czy Iwaszkiewicza. Nafanson wy-

Z książką na ty

laż multum szczegółów, ubarwił to anegdotą, nie żałował uśmiechu ale i nie stro nił od teści.

Skoro o wspomnieniach, to jakże nie wspomnieć o nowym wydaniu, teraz, w okresie narastającego renesansu Wyspiańskiego o opracowanym przez Anielę Łempicką tomie „Wesele” we wspomnieniach i krytyce, gdzie wszystko chyba zostało zebrane, co się wiąże z genialnym utworem Wyspiańskiego, od opinii, wspomnień i osądów współczesnych pierwszemu wystawieniu i wydaniu, po percepcję w Polsce Ludowej i omówienie wszystkich istotniejszych inscenizacji scenicznych.

A teraz „Wspomnienia dyplomatyczne” Jana Drohojowskiego, postaci barwnej, od roku 1917, związanego ściśle

z polityką i to głównie w jej dyplomatycznym aspekcie, aż po niemal ostatni czas, wiele lenią pracę dyplomatyczną z ramienia Polski Ludowej. Nie zda się na nic wymienianie tu krajów, w jakich Drohojowski rezydował, misji, jakie mu powierzano, znajomości, jakie zawierał, problemów, o jakie z bliska się otarł. A że i gawędziarz to znakomity i złośliwiec niekiedy nie lada, czyta się te stronice jak najbardziej sensacyjną powieść.

Chciałbym zwrócić na tym miejscu uwagę na tom wspomnień, ukazany przez formę z lekką zbeletryzowaną, wspomnień Margarety Poray „Z tej i z tamtej strony”, ukazujący konspirację z odcinka mało znanego, lwowskiego i płynącymi sławą powiazaniami na Rumunię czy Węgry. Autorka, poliglotka, związana różnymi węzłami z parą krajami, tkwi w samym centrum ruchu konspiracyjnego, spełnia wiele niezbędnych funkcji, przechodzi gehennę więzień, poznając na własnej skórze smak indagacji gestapo.

I na zakończenie „Żywot górala pocziwego” Wojciecha Brzezi wybitnego artysty rzeźbiarza, profesora głośnej Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, usiłującego stopić w swojej osobie postawę artysty i gazdy. Masy to ciekawostek, cała galeria głośnych ludzi Zakopanego od Stanisława Witkiewicza poczynając. Książka pisana jest żywo, choć styl niekiedy ma pewne cechy nieporadności, ale to może jeszcze bardziej podkreśla autentyczność tego utworu.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Dokończenie ze str. 3

nych. A w zniwa, kiedy mieliśmy dużo pracy, nie zabrakło ich i na polu spółdzielni w niedziale.

Jako brygadziści połowy zachęciłem wszystkich młodych i zestawiliśmy 15 hektarów pszenicy, za co nie żądali zapłaty. Jednakże zarząd spółdzielni urządził im piękną zabawę.

Mamy w naszej wsi również Koło Ligi Kobiet, które urządziło już kurs gotowania, zaku piła wspólną maszynkę do krojenia kapusty. Kobiety organi zują zebrania, na które zapraszają swoich mężów i wspólnie radzą, co by jeszcze można zrobić. Urządziliśmy, że w najbliższym czasie będzie budowa na łaźnia.

Kiedy 8 marca było święto naszych kobiet, to urządziliśmy im piękny wieczorek. Każdy mężczyzna musiał przynieść obrus. Były torty, pączki, ciasta, różne cukierki i wino. Było wiele wrażeń i wspomnień z lat przedwojennych. Bo to właśnie takie bale w tym miejscu urządził sobie nasz dziadzio. Starsze kobiety nie mogły sobie wyobrazić, skąd my na to pieniądze bierzemy. Mówi-

wię im, że to nasza praca daje pieniądze. Poza tym nie ma nas kto okradać, jak dawniej. Zaczęliśmy też rozmawiać na temat starości i opieki społecznej. Dzisiaj starzec, który nie może pracować, to z torbą na zebranie nie musi chodzić. W naszym ustroju żebraków nie ma, bo my ludzie pracy, wszyscy jak jeden, za los naszych rodziców i dziadków jesteśmy odpowiedzialni.

Pragnę wyrazić wdzięczność za wszystko, czym nas obdarzył ludzki pracy nasza władza ludowa: za światło elektryczne za wodociąg, za okna drewniane zamiast krat żelaznych, za podłogi zamiast gliny, za szkoły, które powstały po wojnie dla naszych dzieci, za nowo budowane zakłady pracy, za opiekę społeczną, za zaopatrzenie emerytalne dla spółdzielców wiejskich i oświadczenie, że dano mi możliwość ukończyć dwa lata temu 7 klas szkoły podstawowej i kurs na brygadzie. Otrzymałem dyplom mistrza upraw polowych. Kochałem swoją wieś i pracę. Po niecałym tygodniu na zdrowiu musiałem zrezygnować i podjąć pracę cięższą. Zabrały mnie dzieci do miasta, ale ciągle myślę o wsi i jeżeli zdrowie mi się polepszy, wrócę tam. Mam obecnie 58 lat i chętnie bym pracował na wsi, bo całe życie na niej spędziłem.

TOMASZ SERAFINIAK
Środa

AWANS

Przypomniałem im czas sprzed wojny kiedy zachorowała Kubiakowi Franja i poszedł do rzadcy prosić o turmanke. Dał mu też turmanke, to była zwykła „chela” od gnoju. Nakładł chłop stomy i włożył to chore śmiertelnie dziewczę i jechał do Środy do lekarza. Po drodze spotkał go dziadzio, stał nad swoim powozem i spytał: do kąd znowu się wleciesz Kubiak? Ten odpowiada, że zachorowała mu dziewczucha i rzadca kazał mu jechać. Jaznie pan łajak, że za dużo jej żyć dał, i to od tego przeżarcia. Chłop do szpitala nie dojechał, bo dziewczę w drodze zmarło.

Gdybyśmy wszystkie podobne fakty chciały opisać, to musiał-

być im, że to nasza praca daje pieniądze. Poza tym nie ma nas kto okradać, jak dawniej. Zaczęliśmy też rozmawiać na temat starości i opieki społecznej. Dzisiaj starzec, który nie może pracować, to z torbą na zebranie nie musi chodzić. W naszym ustroju żebraków nie ma, bo my ludzie pracy, wszyscy jak jeden, za los naszych rodziców i dziadków jesteśmy odpowiedzialni.

TOMASZ SERAFINIAK
Środa



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.35 — „Echo stadionu”.
- 17.50 — „Obrachunki sportowe”.
- 18.05 — „Wielkopolska walcząca” — program dokumentalny.
- 18.40 — „Eureka”.
- 20 — „Obroną Zamojszczyzny” z cyklu: „Drogi zwycięstwa”.
- 20.35 — Teatr TV — Pola Gojawiczyńska: „Dziwczęta z Nowolipiek” — cz. III pt.: „Bronka”.
- 21.45 — „Na wielkim ekranie”.
- 22.30 — „Kronika Uniwersady”.

WTOREK

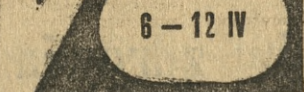
- 7.30 i 20.05 „Marty — amerykański film fabularny.”
- 12 — „Długoterminowa służba wojskowa” z cyklu: „Wybieramy zawodów”.
- 12.45 i 13.55 — Przeproszenie rolnicze: „Znaczenie fotosyntezy w życiu roślin”.
- 16.50 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 18.45 — „Na średni polysk” — program ekonomiczny.
- 21.25 — „Panorama Literacka”.
- 22.20 — „Kronika Uniwersady”.

ŚRODA

- 9.55 i 20.05 — „Klin” — polski film TV z cyklu: „Cztery pancerni i pies”.
- 16.50 — Dla dzieci — „Kino Bolka i Lolka”.
- 17.20 — „Laboratorium przyszłości”.
- 17.35 — „Magazyn ITP”.
- 17.50 — Program publicystyczny.
- 18.15 — „Sylwetki K Muzy” — Ja dwiga Chojnacka.
- 18.45 — Z cyklu: „Lenin współczesny” — „Przebudzenie olbrzymów”.
- 21.10 — „Światowid”.
- 21.15 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.40 — „Panna i niepoń” — opera komiczna z XII wieku Giovan ni Battista Pergolesiego. Opracowanie, kierownictwo muzyczne i dyrygentura Antoni Wiche rek.

CZWARTEK

- 12.45 i 13.55 — Mechanizacja rolnictwa: „Nowe maszyny rolnicze”.
- 16.50 — Dla młodych widzów „Ekran z brakiem” — w programie m. in. film z serii „Kapitan Tenkesz”.
- 17.55 — „Jeszcze pożyczysz” — Bu lata Okudawcy — Mały Teatr TV Poznań.
- 18.10 — „Nad Odrą i Bałtykiem”.
- 18.40 — Recital piosenkarski.
- 20.05 — Teatr Kobra — Francis Durbridge „Szał” (cz. III).



- 21.15 — „Świat opery” — Marcelina Sombich-Kochańska, Flor dor Szaliapin.
- 21.50 — Wszelchnia TV z cyklu: „Sztuka liczenia”.

PIĄTEK

- 10.30 — „Pingwin” — polski film fabularny.
- 16.50 — Dla młodych widzów — Szkoła jungów latającego Holendra. Film z serii: „Poly i tajemnica siedmiu gwiazd”.
- 17.40 — Kronika Tygodnia.
- 17.55 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.20 — Śpiewa Mieczysław Świącicki.
- 18.45 — Program filmowy.
- 20 — „Komedie z pomyłek” — polski film TV wg noweli Henryka Sienkiewicza.
- 20.30 — „Kraj” — Tygodnik Społeczno-Polityczny.
- 21.10 — Teatr TV — Iwan Turgieniew: „Zaczysze”. Przekład — Zofia Kaczorowska. Wykonawcy: aktorzy scen krakowskich.

SOBOTA

- 8.10 i 20.20 — „Waleczni przeciw rzymskim legionom” — rumuński film fabularny.
- 14.25 — TV Kurs rolniczy: „Racjonalne użytkowanie pastwisk”.
- 15 — Film krótkometrażowy.
- 16.25 — „Panorama Lubuska”.
- 16.50 — Teatr Młodego Widza — Paweł Malkow: „Zapiski komendanta Kremia”.
- 17.35 — „Deszczowa impresja” — film produkcji radzieckiej.
- 18.05 — „Wszystko dla najlepszego” — teleturniej.
- 18.30 — „Pegaz” — przegląd kulturalny.
- 22.25 — „Panna Wodna” — musical Jerzego Ławiny-Swiętochowskiego. Józefa Słotwińskiego, Walerego Jastrzębiec-Rudnickiego. Wykonawcy: aktorzy scen łódzkich.

NIEDZIELA

- 8 — TV Kurs rolniczy: „Racjonalne użytkowanie pastwisk”.
- 8.35 — „Przypominamy, radzimy”.
- 8.50 — Dla młodych widzów — „Klin” — polski film TV z serii: „Cztery pancerni i pies”.
- 11 — „Moje trzy diamenty” — reportaży filmowy.
- 11.15 — Wszelchnia TV: „Atlas świata — Indie” (cz. II).
- 12 — Spotkanie z najmłodszymi — koncert z cyklu: „Spotkania z muzyką”. Wykonawcy — Orkiestra Teatru Wielkiego i uczniowie Szkoły Muzycznej nr 1 w Warszawie.
- 12.45 — „Jak powstaje muzyka w filmie”. Z cyklu: „W starym kinie”.

- 13.45 — „Porównania”.
- 14.35 — „Pociągami przez świat” — film seryjny.
- 15.05 — Dla dzieci — Sergiusz Obrazcow i Sergiusz Preobrażenski: „Wielki Iwan”.
- 15.55 — „Złoty gwiazdasty” — teleturniej.
- 16.50 — Polska Kronika Filmowa.
- 17 — Sprawozdanie z międzypaństwowego meczu piłki nożnej: Polska — Zjednoczona Republika Arabska (II połowa meczu z Łodzi).
- 17.50 — Scena Monodram — Jerzy Krzysztoń: „Skok do Eldorado”. Reżyseria — Ludwik Renne. Wykonawca — Zbigniew Zapasiewicz.
- 18.40 — „Portret generała” — Ludwik Mierosławski (film polski).
- 18.55 — Program rozrywkowy.
- 20.05 — „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” — amerykański film fabularny.
- 21.45 — Magazyn sportowy.

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30: Politechnika — o godz. 14.25 i po godz. 22.30 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)



— Druga eskadra do lekarza! — wzywał oficer z opaską dyżurnego na ramieniu. — Tylko pospieszyć się, chłopcy. Nie marudzić! Nie marudzić!

Czterech pilotów z wywołanej eskadry skracając czas oczekiwania zabawa; podbijali w górę pudełka od zapalek. Ta niewymyślna, lecz świetnie kjąca nerwy gra polegała na tym, aby ustawić pełne pudełko na boku lub na sztorc. Jeden z pilotów, maleńki i puciołowy, o dziecinnej, rumianej twarzy potrząsał czupurnie hełmofonem, zwanym gwarowo „szlemem” i pokrzykiwał: — Po drugim śniadaniu się na was odegram, szachraje zafracone. Myślisz, Józek, że nie widział co robisz z tym pudełkiem?

— Cicho, Puciuś! — gasił go kolega. — Tylko spokojnie. Jeszcze ci tępo ze złości podskoczysz, a wtedy wiesz co... Kosowicz pies na takie rzeczy. Nici będą z dzisiejszych lotów.

Pilot zwany Puciusiem, spurpurowiał ze złości jakby naprawdę chodziło o coś ważnego. — Nie myśl, żeś na frajera nabrał! — Nie znoszę jak mnie oszwabiają!

— Z takimi nerwami, tylko ten twój zwierzyniec. Lepiej rzuciłbyś dobrowolnie fruwanie. Pieski, kanarki, ryby — w sam raz dla ciebie.

— Ależ panowie, uspokójcie się. Jak na jarmarku. Rozniosą naszą eskadrę po całym pułku. Nie widzicie jak tu filują ci z pierwszej i trzeciej? — Ten, który nawoływał do spokoju miał regularne rysy i jasno blond włosy. Wydawał się być uosobieniem stateczności. Ruszył przodem tłumacząc jeszcze po drodze:

— Za kilka minut odłot, a wy jak przekupy! Mamrotali coś pod nosem jeden i drugi, ale wchodząc w wąski korytarz, który prowadził do lekarskiego gabinetu byli już myślami przy tym, co czekało ich za chwilę.

— Pierwszy klucz, druga eskadra! — zameldował dyżurny stojąc w drzwiach.

— Proszę do środka!

Doktor Kosowicz, szczupły, lekko przygarbiony mężczyzna stał pośrodku gabinetu w swoim białym kitlu z przewieszonymi przez szyję słuchawkami.

— I jak szanowne samopoczucie panów? — przywitał ich od progu mierząc każdego przenikliwym spojrzeniem skośnych, nieco tatarskich oczu. — Spało się dobrze.

— Znakomicie, doktorze — odpisał za wszystkich stateczny blondyn podając bez pytania przegub lewej ręki do zmierzania tętna. Kosowicz popatrzył na niego uważnie i lekko go odsunął.

— Z wami, poruczniku Mańczak, za chwilę! I zwrócił się do następnego. — Sny dzisiaj dobre poruczniku Sowiński? — spytał uśmiechając się.

— Nie za bardzo. Nad ranem zobaczyłem komornika, który ścigał mi forsz z gaży. Rała za motocykl. Trzeba będzie zerknąć do sennika. Tylko pod jaką literę — R, czy K?

— Spójrzcie pod obydwie. A najlepiej to idźcie na pocztę i wpłaćcie ratę. Od razu sny będą lepsze.

— Tak trzeba będzie zrobić — odpowiedział Sowiński zapinając kurtkę i ruszając ku drzwiom.

— I jeszcze jedno... —

— Słucham, doktorze.

— Ten pokerek do drugiej w nocy, to wam na zdrowie nie wyjdzie... Łatanie wam się znudziło?

— Jaki pokerek?

— Sami wiecie jaki. Przede mną Greka nie udawajcie.

Myślicie, że nie wiem, że od miesiąca zarywacie prawie co drugą noc. Mam wam powiedzieć z kim graliście wczoraj?

— Raz się zdarzyło...

Przed wiosenną premierą żużlowców

Tegoroczne imprezy „czarnego sportu” zapowiadają się w kraju wyjątkowo atrakcyjnie, ze względu na kilka międzynarodowych zawodów, które przeprowadzone zostaną w kilku ośrodkach tej dyscypliny. Z większym jak dotąd zainteresowaniem śledzić będziemy w Wielkopolsce rozgrywki drużyn walczących w I i II lidze, w których mamy swoich reprezentantów.

Sezon o mistrzostwo obu lig rozpocznie się 5 bm. Oto co nam relacjonuje nasz leszczyński korespondent Marcin Rydlewicz:

Podopieczni trenera Józefa Olejniczaka gościć będą na własnym torze silny zespół Wybrzeża. Ze względu na nie najlepszy stan toru, treningi zostały opóźnione. Zawodnicy przeszli więc w czasie, zanim wyszli na tor, suchą zaprawę. Jedynie Zbigniew Jader i Zdzisław Dobrucki, mają lepsze przygotowanie, uczestniczyli bowiem w zgrupowaniu kadry w Jaszowie.

Ze sprzętem nie ma specjalnych kłopotów. Dzięki wydatnej pomocy finansowej branżo-

wej federacji, władz sportowych i kilku zakładów pracy, sekcja żużlowa dysponuje 12 pełnosprawnymi maszynami, m. in. ma dwie najnowsze typu ESO — Jawa, a dwie następne wyposażono w nowe silniki tej marki. Ponadto sekcja posiada 6 żużlowek „Japp-Fis” przeznaczonych dla szkolenia narybku.

W drużynie nie zaszły zmiany. Barw Unii bronić będą ci zawodnicy, którzy wywalczyli awans. Tegoroczny sezon w Lesznie zapowiada się bogato. Oprócz spotkań mistrzowskich odbędą się imprezy międzynarodowe, m. in. z drużynami z ZSRR i CSRS. Ponadto rozegrany będzie ćwierćfinał indywidualnych mistrzostw Polski (maj), Złoty Kask (czerwiec), jubileuszowy XX Memoriał im. A. Smoczyka (wrzesień).

Drugim w Wielkopolsce od wielu lat ruchliwym ośrodkiem żużlowym jest Gniezno. W drużynie tamtejszego Startu, który znajduje się w II lidze, wystąpią znani kierowcy: Majewski, Odrzywolski, Grudziński i Rutkowski, a z młodzieży przypuszczalnie: Piasecki, Kąsowski, Kniatka, Kaczmarek, Maślarczyk i Orzysko. Gnieźnieńskim żużlowcom swoim doświadczeniem służy trener Józef Olejniczak. Podobnie jak Unia — Leszno i Start pragnie utrzymać się w środkowej pozycji tabeli tegorocznych rozgrywek.

Dużo uwagi poświęca się obiektowi sportowemu. Tor zostanie skrócony do 370 m i otrzyma oświetlenie elektryczne.

Przewidziany na najbliższą niedzielę mecz Startu ze Stalą w Zielonej Górze nie odbędzie się, gdyż tor nie nadaje się jeszcze do przeprowadzenia zawodów. Żużlowcy gnieźnieńscy za prezentują się więc własnej publiczności 12 bm. w meczu ze Stalą Rzeszów.

Ponadto w grodzie Lecha gościć będą żużlowcy Czechosłowacji i NRD, z którymi nawiązano już bezpośrednie kontakty.

Rozgrywki indywidualne pod firmą „Złotego Kasku” przeprowadzone zostaną w trzech etapach. Zaliczone do nich 32 najlepszych w kraju żużlowców. Sześciu wyłonionych z tych rozgrywek zakwalifikuje się do finałów o mistrzostwo świata.

Pląkny tor poślada w Poznaniu na Gołecinie — Olimpia. Niestety, nie mogą się na nim odbywać żadne tego rodzaju imprezy. Nie został on zatwierdzony przez władze PZMot. Należałoby przeprowadzić wiele ulepszeń, jak obniżenie band, zbudowanie płyty startowej itp.

TADEUSZ PACZKOWSKI

Mistrzostwa Europy w tenisie stołowym

W trzecim dniu odbywających się w Moskwie mistrzostw Europy w tenisie stołowym wyłoniono finalistów rozgrywek drużynowych. W sobotnich finałach w konkurencji kobiet spotkały się pingpongistki ZSRR i Czechosłowacji, natomiast o złoty medal w konkurencji mężczyzn walczyły zespoły Jugosławii i Szwecji.

Reprezentantki Polski walczyły ostatecznie o miejsca 5 — 6. Po zwycięstwie nad Węgierkami 3:0, Polki przegrały z drużyną ZSRR 0:3.

Nasz męski zespół grać będzie o miejsce 11 po piątkowych zwycięstwach nad Grecją i Finlandią po 5:1 i nad Luksemburgiem 5:0.

(o-za)

dalekopisem

ZAPASY

W Rostowie nad Donem rozpoczął się międzynarodowy turniej w zapasach w stylu klasycznym o memoriał Iwana Poddubnego.

Z szóstki Polaków, w pierwszej rundzie największy sukces odniósł Kazimierz Lipień (waga do 62 kg), który wygrał na punkty z wicemistrzem świata z ubiegłego roku Finem Marti.

W bułgarskiej miejscowości Plewen otwarto spartakiadę armii zaprzyjaźnionych w zapasach w stylu wolnym.

W pierwszych walkach, z Polaków Eugeniusz Skrzyński (waga do 48 kg) zremisował z Bułgarem Metodewem, a Marek Miszak pokonał Rumuna Pindeke.

KOMUNIKAT GKKFIT

GKKFIT przedłuży do 30 kwietnia 1970 r. termin składania podań o przyjęcie na pierwszy rok studiów do wyższych szkół wychowania fizycznego absolwentom, którzy nie rozpoczęli studiów wyższych w tym samym roku, w którym ukończyli szkołę średnią.

O „ZŁOTY KASK”

W Gdańsku rozegrano pierwszy w br. turniej żużlowy o „Złoty kask”. Triumfował Mucha (Śląsk Świętochłowice) 15 pkt. przed Trzaskowskim (Sparta Wrocław) 12 pkt. i Friedkiem (Kolejarz Opole) 12 pkt. (o-za)

Nowak liderem szachowego turnieju

Staraniem wildeckiego DKKFIT rozgrywane są na Dębcu, w auli szkoły nr 84, VIII Indywidualne mistrzostwa szachowe dzielnicy na rok 1970.

Po 9 rundach gier finałowych, które poprzedziły eliminacje, w turnieju prowadzi obrońca tytułu A. Nowak (PKS Oddz. I) mając 7,5 pkt. Dalsze miejsca zajmują: 2. T. Gierszewski (Kom. Blok nr 101) 6,5 pkt. 3. M. Halaszyn (KB nr 101) 6,5 pkt. 4. K. Jablonka (ZNTK) 5 pkt. z 7 partii 5. W. Sobociński (Techn. Mech.) 4,5 pkt. z 8 gier.

Dalszy ciąg turnieju w poniedziałek 6 bm. o godz. 17. (nt)

„MOTOZBYT”
Poznań,
ulica Gorysława 9

P. T. ODBIORCY POZARYNKOWI
ZAINTERESOWANI
ZAKUPEM URZĄDZEN
STACJI OBSŁUGI SAMOCHODÓW,
WINNI ZŁOŻYĆ ZAMÓWIENIA, Z PODZIAŁEM
NA KWARTAŁY, NA ROK 1971 — W TERMINIE
do dnia 11 kwietnia 1970 roku

Zamówienia złożone po tym terminie nie będą uwzględnione w planie potrzeb na 1971 rok.

M2330

„OŚWIATA”
Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu
ulica Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE

1. KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE: we wszystkich zawodach metalowych i elektrycznych, również kierowców mechaników samochodowych i spawaczy.
2. KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokopiętnych.
3. KURSY dla ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP.
4. KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO dla początkujących.
5. KURS KROJU I SZYCIA — I stopnia.
6. KURS GOTOWANIA I PIECZENIA.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje OŚRODEK SZKOLENIA w Poznaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26. od godziny 8 do 19 — w soboty do godz. 16.

K1602

PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
lub SAMOCHÓD „Fiat 125P”
TO TWOJA SZANSA
W „KOZIOŁKACH”

K2336

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników:

- KIEROWCÓW — z I-szą lub II-gą starą kat. prawa jazdy na autobusy.
- KANDYDATÓW — na motorniczych z wykształceniem podstawowym i ukończonym 20 rokiem życia.

— Dla zamiejscowych pracowników zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.

— Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131 pok. 32.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu — przyjmie:

- KIEROWNIKA Działu Zatrudnienia i Placy — z wykształceniem wyższym i praktyką;
- TECHNIKA NORMOWANIA — z wykształceniem średnim technicznym i praktyką;
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — z wykształceniem średnim technicznym i praktyką;
- MISTRZÓW BUD. — z uprawnieniami i praktyką;
- MAGAZYNIERÓW BUDÓW — z wykształceniem średnim i praktyką.

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro, pokój 629. K2180

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- SPAWACZY GAZOWYCH z uprawnieniami spawacza;
- MONTERÓW centralnego ogrzewania oraz wodno-kan. i gaz. — mogą być absolwenci zasadniczych szkół rzemieślniczych lub budowlanych.

Zamiejscowym gwarantujemy bezpłatne kwatery. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia — Strzelecka nr 2/6, VI piętro, pokój nr 528 — telefon 572-91, wewn. 451.

K1902

— BRYGADZISTĘ POLOWEGO,

— CHLEWMISTRZĄ chlewni macior — zatrudni

Państwowe Gospodarstwo Rolne Szczodrzykowo, p-ta Kórnik, pow. Śrem, stacja kolejowa Kórnik. Mieszkanie rodzinne zapewnione.

21772g

Lokale

Poszukuje pokoju na rok (członek spółdzielni). Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22779g.

Kupię pokój z kuchnią w Poznaniu — własnościowe lub wynajmowane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22826g.

Dwupokojowe, kuchnia, łazienka, c. o., 56 m². Dębica zamienię na jedno-pokojowe, kuchnia, c. o., łazienka. Podać metraż, piętro, nasłonecznienie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22864g.

Zamienię pokój, kuchnię, Poznań z małymi obowiązkami dozorcy, na równorzędne bez dozoru. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22739g.

MAGAZYN
w Poznaniu lub w okolicy

POSZUKUJE
POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE.

Może to być stodoła lub inne zabudowania o powierzchni nie mniejszej jak 600 m² na jednej powierzchni.

Zgłoszenia pisemne lub bezpośrednie: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16, telefon 611-21, wewn. 135.

K2433

Kupno Sprzedaż

Kupię chłodnię — kościarke. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22782g.

Okazyjnie sprzedam skuter „Lambretta” Ld. 150. Staszica 4 m. 6. 22377g

Sprzedam WSK. Eugeniusz Rymacki, Poznań, Waryńskiego 3 m. 10. 22372g

Wózki spacerowe kombinowane głębokie, leżakowe poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 20002g

Sprzedam meble: używaną garderobę, piec przenośny, książki, drabiny, deski. Senatorska 1, telefon 670-224. 21133g

Sprzedam nowy dywan. Informacje: tel. 585-25, po godz. 15. 21153g

Sprzedam platformę na szesnastkach. Poznań — Ze grze, ul. Rzezańska 24. 21170g

Sprzedam magnetofon To nette, mało używany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21174g.

Bufet debowy brąz, tani sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21180g.

Szczeniaki rodowodowe — czteromiesięcznego foksteriera szorstkowłosego sprzedam. Przybylski, Poznań, Brzozowa 33 m. 2. 21519g

Tragarze szesnastki, sprzedam. Poznań — Winogrody. Murawa 9 — ferma kur. 21515g

Sprzedam skrzynię żelazną brąz, polerowaną o wymiarach 55 x 140. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21553g.

10 uli pszczoł na sprzedaż Jan Kulinski, Dąbrowa 23, poczta Rozdrażew, pow. Wiat Krotoszyński. 21583g

Telewizor „Belweder” — sprzedam korzystnie. J. Pancerow, Morasko k. Poznania. 21633g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki. Engla 36 m. 29, po godz. 17. 21617g

Samochody

Sprzedam okazjnie samochod standard combi. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20716g.

Sprzedam Renault 10 z radiem, rocznik 67, przebieg 33.000 km, stan idealny, kolor stalowo-perłowy. Tel. 658-57. 22403g

Sprzedam okazjnie Skodę Octavię Super oraz Warszawę Pick-up. Poznań, Michała 39/41 m. 3. 23007g

Samochód (Warszawa — M-20) w dobrym stanie sprzedam. Tel. 658-35, od godz. 14. 22859g

„Iublin” samochód ciężarowy po kapitalnym remoncie sprzedam, względnie zamienię na „Zukę”. Telefon 423-26. 23070g

Fiat 500, sprzedam. Krawcowa 39. 21521g

„Iifa 8” metalową, bardzo dobrym stanie, sprzedam. B. Loga, Śrem, Kochanowskiego 2. 21532g

Sprzedam samochód osobowy Skoda 1101. Gądk, Ostrowska 1, pow. Śrem. 21534g

Sprzedam samochód „Wolga” popiel, dobrym stanie. Józef Truchel, Wronki, ul. Poznańska. 21575g

Sprzedam samochód „Syrena” 102, przebieg 18 tys. km, stan dobry. Adres: Stachowski, Miłski, Grunwaldzka 19 dla 21608g

Kawaler przystojny, wykształcony, w wyższym stanowisku, dobrze zgranowany, posłubi ładną, zgrabną, niezależną, bezdzietną panią do lat 44 z wykształceniem, najchętniej z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21491g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Wdowiec po czterdziestce, rzemieślnik, dwoje dzieci, pozna panią, miłą, gospodarną, do lat 38 (posiadam nieruchomości). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21246g.

Praca Nauka

Pracownika i pracownicę lub rodzinę do gospodarstwa rolnego — ogrodnictwa zatrudnię. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia listowne: Poznań 1, skrytka pocztowa 219. 23038g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Jedno dziecko. Dzierżyńskiego 158 m. 1. 22697g

Pomoc domowa dochodząca cała potrzebna zaraz. Ul. Mylna 15 m. 8, tel. 425-71. Zgłaszać się w godzinach 17—19. 23034g

Potrzebny do przekopania ogrodu. Szczegółowo: Żydowska 33, godz. 12. 21588g

Uczeń krawiecki przyuczony, potrzebny. Chętnie z prowincji. Poznań. Matejki 29. 21043g

Zduna i ucznia, przyjmę. Praca stała. Br. Krauze, Luboń 3 k. Poznania, ul. Zielona 1a. 21579g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20912g

Dnia 27 marca 1970 r. zmarł w Skolimowie pod Warszawą, przeżywszy lat 87

dr JERZY KOLLER
członek — założyciel Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, biorący przez pół wieku czynny udział w życiu naszego środowiska, odznaczony za zasługi w pracy kulturalnej Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową m. Poznania i in.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 marca br. w Skolimowie. W Jego Osobie żegnamy człowieka dużej kultury, dobrego i życzliwego kolegę.

Zarząd Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich

23476g

Dnia 1 kwietnia 1970 roku zmarł długoletni i w pełni oddany pracownik naszego Zakładu

CZESŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 kwietnia br. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Poznańskich Zakładów Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych w Poznaniu

K2396

W dniu 2 kwietnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 70 lat, opatrzona Sakramentami św., śp.

KAZIMIERA BAJERLEIN
z domu JAMRY

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

PRZYJACIELE

23245g

Dnia 3 kwietnia 1970 r. zakończył swój pracowity żywot i odszedł od nas na zawsze w wieku lat 79, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy tatuś, dziadek, teść, szwagier i wujek, śp.

ZYGMUNT DONAT
dr med.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 kwietnia br. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć i wnuczki

Poznań, ul. Reymonta 7 m. 3.

Dnia 2 kwietnia 1970 r. po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, zmarła

z GORGOLIŃSKICH
HALINA GANOWICZOWA

nasza najukochańsza, dobra żona, matka, teściowa i babcia.

Sprawdzenie zwłok ze szpitala powiatowego w Koninie do kościoła parafialnego nastąpi dnia 6 kwietnia br. o godz. 10, pogrzeb o godzinie 16.

Pogrążeni w głębokim smutku

mąż, synowie, synowe, wnuki i rodzina

23226g

Dnia 3 kwietnia 1970 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 76, nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i prababunia

MARIA FLAKOWA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

dzieci i rodzina

Poznań, Światłana 22. 23290g

Dnia 1 kwietnia 1970 r. zmarł w wieku 64 lat

WŁADYSŁAW REMLEIN

uczestnik walk o Tobruk i Monte Cassino, odznaczony medalem 10-lecia PRL oraz odznaczeniami wojskowymi — długoletni i zasłużony pracownik Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”.

Ostatnie pożegnania składają:

żaloga — Rada Zakładowa — Dyrekcja

K2397

Dnia 2 kwietnia 1970 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i prababunia, w wieku 87 lat

MARIANNA FORMALIK
z domu DUDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Garbary 33 m. 6. 23118g

Z wielkim bólem zawiadamiam, że dnia 2 kwietnia 1970 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany i najdroższy mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

LEON SYPNIEWSKI
powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 kwietnia 1970 r. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

23122g

Dbałość wszystkich mieszkańców poprawi czystość miasta

Do bardziej złożonych problemów systematycznie rozbudowującego się Poznania, a także przy stałym rozwoju motoryzacji należy niewątpliwie sprawa porządku i czystości. Źródła zanieczyszczania miasta są rozmaite. Powoduje je nie tylko przemysł i kotłownie centralnego ogrzewania. Do powstawania nieporządków — tylko pozornie o mniejszej szkodliwości społecznej — przyczyniają się również ci, którzy nie wywiązują się należycie z przyjętych na siebie obowiązków.

Temat ten był przedmiotem wczorajszej sesji Rady Narodowej Poznania. Uczestniczył w niej także minister gospodarki komunalnej — Z. Drozd. Zasadnicze problemy porządkowo-sanitarne przedstawił wiceprzewodniczący Prezydium RN — Z. Rudnicki. Odpowiedzialność za ład i porządek w mieście spoczywa — jak stwierdził mówca — nie tylko na Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania, lecz także na zakładach pracy, administracjach, spółdzielczości mieszkaniowej itp. Każda z tych instytucji posiada przecież dozorcę. Ogółem nad ładem w mieście czuwa 21 000 osób. Efekty ich pracy są jednak dość mierne. Poznań staje się bowiem coraz bardziej zaśmiecony i brudny.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkaninowej i Komunikacji — W. Napierała oraz jego zastępca — Z. Józefczak zwrócili m. in. uwagę na konieczność instalowania w zakładach przemysłowych urządzeń odpylających oraz filtrów.

Dyskusja poświęcona była dwóm głównym problemom. Wielu dyskutantów skoncen-

trowało uwagę na zagadnieniu zapyłania i zadyminiania miasta oraz zanieczyszczania rzeki Warty przez niektóre zakłady pracy. Wyszło z tego, że propozycja, by przemysł — zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami — instalował wreszcie pochłaniacze dymu itp. Z każdym bowiem rokiem zanieczyszczanie powietrza jest większe, co przecież ujemnie wpływa na zdrowie mieszkańców.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono także nieporządkom na ulicach i placach. Radni stwierdzili np., że podczas minionej zimy największą bałagan na chodnikach panował przed dużymi zakładami pracy. Ich zdaniem w dalszym ciągu panuje zbyt duża tolerancja wobec lekceważących przepisów sanitarno-porządkowych. Często konieczne jest wprost stosowanie sankcji karnych.

Kilku dyskutantów przedstawiło sprawę, która wymaga szczególnego zainteresowania władz miejskich. Chodziło im o dozorców, którzy po otrzymaniu służbowego mieszkania, nie wykonują powierzonych im obowiązków. Obecnie w naszym mieście jest około 400 takich mieszkań, w tym 109 zajmują osoby postronne.

Podczas dyskusji padło też wiele krytycznych uwag pod adresem Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Szereg spraw wyjaśnił dyrektor tego przedsiębiorstwa — Z. Jasyk. Stwierdził, on m. in., że tylko dzięki dalszej mechanizacji można będzie wyrównać brak siły roboczej. Nie jest to jednak prosta sprawa, gdyż na rynku krajowym brak jest np. sprzętu lekkiego do mechanicznego oczyszczania chodników.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał minister Z. Drozd. Z

Niedzielną przeglądy wydarzeń

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, SDP oraz Dom Kultury Kolejarza zapraszają na kolejne spotkanie w ramach prasowych przeglądów tygodnia, które odbędzie się w niedzielę 5 bm. o godz. 11 przy ul. Marchlewskiego 130/140 w Domu Kultury Kolejarza. Prelegentem będzie redaktor „Głosu Wielkopolskiego” — Z. Szumowski. (na)

PROGRAM I: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim”; 8,35 „Radioproblemy”; 10 Wielkopolska niedziela; 12,30 Poranek Symf. w wyk. Ork. Symf. w Budapeszcie; 13,30 Zgaduj-Zgadula; 15 Dla dzieci „Cipollina” baśń Carlo Bressana; 15,45 „Podróż do Lenina” słuch. 16,30 Koncert Chopinowski Wł. Kedry; 17,05 Warszawa Tygodnik Dźwiękowy; 17,30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR Studio Współczesne — „Sznur” słuch.; 18,45 Z krainy czarodziejów; 19,45 „Baletka wachta”; 20 Wieczór literacko-muzyczny pt. „Pod Górą Gellerta”; 21,30 Światowe przeboje w rytmach tanecznych; 22,05 Ogólnopolskie i poznańskie wiad. sport.; 22,35 Niedzielne spotkanie z muzyką — w programie muzyka francuska i hiszpańska; 23,35 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 12,05, 17, 19, 22, 23,50.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8,35 Aud. dokument.; 9,35 Na radiowej estradzie; 10,25 Teatr PR „Życie” — słuch.; 11,25 Tydzień Kultury Węgierskiej. Konc. Chopinowski z nagr. pianistów węgierskich; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13,30 Słynne arcyopieki; 13,40 „Biedni w górę” fragm. opow.; 14,05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14,30 Mały relaks — „Nasza uliczka” — humoreska; 15 Z radiowej listy przebojów — marzec 1970 r.; 15,50 O czym pisze prasa literacka; 17,25 Grajaca szafa; 17,55 Radioexpress; 18,10 Z cyklu: „Listy spod lupy” — felieton; 18,20 „Widno krag” — Hasło: „Kosmos” tu Ziemia! — dyskusja naukowców ze słuchaczami; 19,15 Język francuski; 19,31 Matysiaki; 20,01 Recital Tygodnia — Annie Fischer — fortepian; 20,39 Samo życie; 20,49 Nuty, nutki; 21,19 Przegląd filmowy — Kamera; 21,34 Tydzień Kultury Węgierskiej; 22,30 Kwadrans z Triem Wokalnym; 22,45 Radiowariety; 0,10 Program nocny z Rozgłośni PR w Warszawie.

WIADOMOŚCI: 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 9,30, 12,05, 14, 16, 19, 22, 23,50.

AKTUALNOŚCI

• Z okazji 149 rocznicy wyzwolenia Grecji spod okupacji tureckiej Zarząd Miejski Związku Uchodźców Politycznych z Grecji w Polsce urządza w niedzielę, 5 bm. akademie w Klubie „Mozaika” przy St. Ryńku 74. Początek o godz. 16.

• Selnej rocznicy urodzin W. Lenina poświęcona będzie wystawa filatelistyczna zorganizowana — także z okazji Dnia Metalowca — przez koło Polskiego Związku Filatelistów przy Fabryce Maszyn Żniwnych. Otwarcie wystawy, pierwszej w tym zakładzie, nastąpi w niedzielę, 5 bm. o godz. 11. Wejście od ul. Psłowskiego 1. (c)

• Kolejowa służba zdrowia swój „Dzień Pracownika Służby Zdrowia” obchodzi już dzisiaj. O godzinie 10 spotykają się wszyscy w poznańskich operze, gdzie — po części oficjalnej — obejrzą operetkę J. Straussa „Zemsta Nietoperza”. (bw)

Kultury Węgierskiej Pieśni i Tańca z węgierskiej ziemi; 13,40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 14 Czy znasz te książki — zagadka literacka; 14,30 Koncert z nagr. Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. M. Obsta; 15,05 Godzina dla dzieci i chłopców; 16,05 Muzyka popularna; 16,30 Popołudnie z młodzieżą; 18,05 Lista przebojów Studia Rytm; 18,50 Muz. i Aktualn.; 19,15 Dziś pytanie... wczoraj odpowiedź; 19,30 Wędrownie muzyczne po kraju — aud. słowno-muzyczne; 20,25 Sobotnia przepustka — piosenki żołnierskie; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22,30 Tydzień Kultury Węgierskiej. Rewia ork. tan. z udziałem piosenkarzy cz. I; 23,10 Rewia ork. tan. z udziałem piosenkarzy cz. II; 0,10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12,05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2,55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8,35 Aud. dokument.; 9,35 Na radiowej estradzie; 10,25 Teatr PR „Życie” — słuch.; 11,25 Tydzień Kultury Węgierskiej. Konc. Chopinowski z nagr. pianistów węgierskich; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13,30 Słynne arcyopieki; 13,40 „Biedni w górę” fragm. opow.; 14,05 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 14,30 Mały relaks — „Nasza uliczka” — humoreska; 15 Z radiowej listy przebojów — marzec 1970 r.; 15,50 O czym pisze prasa literacka; 17,25 Grajaca szafa; 17,55 Radioexpress; 18,10 Z cyklu: „Listy spod lupy” — felieton; 18,20 „Widno krag” — Hasło: „Kosmos” tu Ziemia! — dyskusja naukowców ze słuchaczami; 19,15 Język francuski; 19,31 Matysiaki; 20,01 Recital Tygodnia — Annie Fischer — fortepian; 20,39 Samo życie; 20,49 Nuty, nutki; 21,19 Przegląd filmowy — Kamera; 21,34 Tydzień Kultury Węgierskiej; 22,30 Kwadrans z Triem Wokalnym; 22,45 Radiowariety; 0,10 Program nocny z Rozgłośni PR w Warszawie.

WIADOMOŚCI: 5,30, 6,30, 7,30, 8,30, 9,30, 12,05, 14, 16, 19, 22, 23,50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17,05 Mistrzowie piosenek klasycznych

nej; 17,30 „Jedyne wyjście” — odc. 18 pow.; 17,40 Piosenki z „wioskiego buta”; 18 Ekspressem przez świat; 18,55 Zajązaj na Podnóżek — rep.; 18,55 Radiowe Stud. Piosenki; 19,05 Nicola Paganini — Dwie sonaty na skrzypce i gitarę; 19,15 Klub Grającego Krąka; 19,35 Kabarek jednego autora — H. Bardijewski; 20,25 Radość — przeboje instrumentalne; 20,45 Niezapomniany 48-ty; 21,05 Klub Grającego Krąka — wydanie dla fonoamatorów; 21,20 Krasnoludki są na świecie — magazyn; 21,50 Opera Glucka — „Alcesta”; 22,08 Gwiazda siedmiu wieczorów — „Skaldowie”; 22,15 Powieść w wyd. dżw. — „Czerwone i czarne”; 22,45 Trzy zmiany przy dwóch fortepianach; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Jan Matyjaszkiewicz; 23,05 Wczorajsze spotkanie z Georgem Moustaki; 23,50 Śpiewa Halina Kunicka.

NIEDZIELA — PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz do g. 14; 8,30 „Samo życie”; 8,30 „Przebiegi wydarzeń tygodnia”; 9,05 Fala 56; 9,15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk.; „Kocznica pana Floriana”; bajka; 10,20 Radioniedziela zaprasza; 10,30 Muz. rozrywk.; 11 Rozgłosnia Harcerska; 11,40 Zgadnij, sprawdzić, odpowiedź — magazyn historyczny W. Mitner; 12,15 Magazyn miesieczny „Kultura” plinie poszukiwana; 12,45 W samo południe ze Straussami; 14 Radioniedziela — Radiowy magazyn przebojów; 14,30 „W Jezioranach” odc. 517; 15 Koncert żywe; 16,05 Tygod. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16,20 Teatr PR „Wzłociał paw” słuchowisko; 17,50 Gra Zespół Dixielandowy San dora; 18,05 Radioniedziela — Stu dymy Klub Piosenek; 19,15 Przy muzyce o sporcie; 20,30 Matysiaki; 21 Gra Ork. Tan. PR dyr. E. Czerny; 21,30 Kto się z czego śmieje; 22 Radioniedziela — Studyjny Klub Piosenek; 22,15 Budapeszteńskie zespoły; 23,10 Zapraszamy do tańca; 0,10 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12,05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2,55.



Na Łęgach Dąbińskich

Jeżeli nie zawiedzie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane na Nowym Mieście, w lipcu oddany zostanie na Łęgach Dąbińskich do użytku w pobliżu ul. Krzyżowej, pawilon gastronomiczny o 73 miejscach konsumpcyjnych. Będą w nim sprzedawane dania barowe, napoje chłodzące, kawa, herbata i ciastka. Oddanie tej placówki do użytku będzie więc dużym udogodnieniem, zwłaszcza dla korzystających z wypoczynku w tym pięknym parku. Na zdjęciu: pawilon w budowie. (b)

Fot. — K. Przychodzki

Filmy Bunuela w „Fantomie”

Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „Fantom” w programie kwietniowym kontynuować będzie cykl filmów Luisa Bunuela. W dniu 13 bm. wyświetlony zostanie film „Zbrodnicze życie Archibalda de la Cruz”, a 20 bm. jeden z najwybitniejszych filmów tego reżysera „Viridiana”. Ponadto pokazany zostanie słynny film polityczny „20 godzin” (6. bm.) oraz film z puli specjalnej DKF — kryminał amerykański „Żegnaj kochanie” w reż. E. Dmytryka (27. bm.). Seans odbywają się w poniedziałki o godz. 19.30 a karty można nabywać przed pierwszym seansem, 6. bm. o godz. 18.30. (na)

Gospodarka Jeżyc w 1969 r.

Omówienie realizacji zadań finansowych w 1969 roku będzie przedmiotem dzisiejszej sesji DRN Jeżyc (godz. 10, sala Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia i Opieki Społecznej przy ul. Mickiewicza 31).

Ogółem na wydatki dzielnica dysponowała kwotą 146,2 mln zł. Bilans roczny zamknięto nadwyżką w kwocie 2,3 mln zł. Uzyskano ją jednak w większości z niewykorzystania w pełni kredytów przeznaczonych na potrzeby Jeżyc. Ubiegłoroczne wydatki zrealizowano w 98,4 proc.

Najwięcej pieniędzy przeznaczono na ochronę zdrowia (ponad 53 mln zł). Zadania wykonano w 99,2 proc. Podobnie gospodarowano także funduszami na gospodarkę komunalną i mieszkaniową (99,4 proc.). W tym na kapitalne remonty domów mieszkalnych, po zwiększeniu kredytów w ciągu roku, przewidziano 18,4 mln zł. Zadania te wykonano w 99,5 proc.

Nieco gorsze wyniki uzyskano przy realizacji zamierzeń szkolnictwa ogólnokształcącego i wychowania. Przeznaczone kredyty na ten cel wykorzystano bowiem w 97,5 proc. (a)

TELEWIZJA

SOBOTA: 9,45-11,50 — Defilada wojskowa (Budapeszt); 12,45-13,15 — Nauka o człowieku (kl. VIII); „Wzrok”; 14,25 — TV Kurs rolniczy; „Żyto jako popłon ozimy”; 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 15,10-15,30 — Program tygodnia; 16,25 — Film krótkometrażowy; 16,40 — Dziennik; 16,50 — Dla młodych widzów: „Fabryka domów” — 15 turniej szkół zawodowych z Warszawy i Poznania; 17,50 — „Spotkania z przyrodą”; 18,15 — „Gramy o telewizorze”; 18,35 — Tele-echo; 19,20 — Dobranoc; 19,30 — Monitor; 20,20 — „14 godzin” — fab. film amerykański; 21,50 — Dziennik; 22,15 — „Muzyka i moda”; 23,15 — „Tamań” — nowela filmowa produkcji TVP.

NIEDZIELA: 8,10 — TV Kurs rolniczy; „Żyto jako popłon ozimy”; 8,45 — Przypomnienia, radzi my; 9 — Dla młodych widzów: „Daleki patrol” — polski film TV z serii: „Cztery pancerni i pies” oraz Klub „Pancernych”; 10,40 — „Serce matki” — film fab. prod. radzieckiej; 12,20 — Dziennik; 12,35 — „Pociąg przez świat” — film serijny; 13 — Koncert z okazji „Dnia Metalowca” w wykonaniu Orkiestry PR i TV w Łodzi pod dyr. Henryka Debięcha z udziałem solistów, zespołu „Skaldowie” i Baletu Teatru Wielkiego w Łodzi; 13,45 — „Przemiany”; 14,15 — TV Teatr Łalek — Hans Christian Andersen; „Kłosze szczęścia”; Adaptacja i reż. — Jan Wilkowski; 15,10 — Wielka gra — teleturniej; 16,30 — Studio 63; „Składe do portretu” — Adam Mickiewicz — fragmenty „Pana Tadeusza”; Scen. i reż. — Adam Hanuszkiewicz; 17,35 — Polska Kronika Filmowa; 17,45 — „Piórkim i węgłim”; 18,10 — „Zapraszamy na pół czarnej”; 19,20 — Dobranoc i Dziennik; 20,05 — „Powrót Eurydyki” — Reportaż filmowy; 20,30 Teatr TV na Świecie; „Ballada zaduszkowa” — widowisko TV czeskiej (komedia); 21,55-22,40 — Magazyn sportowy. TV zastrzega prawo zmian.

Zwycięcy w konkursie „Pierwszy dzień wolności”

Rozstrzygnięty został konkurs pn. „Pierwszy dzień wolności w mojej miejscowości w relacjach najbliższych oraz znajomych”, ogłoszony przez Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka w Poznaniu. Wpłynęło nań 114 prac. Komisja konkursowa w składzie: Franciszek Łozowski, Marian Olszewski, Włodzimierz Grajewski, Janina Kaczmarek i Andrzej Kozubkiewicz, przy ocenie prac zwracała uwagę na bogactwo informacji, wartość zamieszczonych materiałów oraz umiejętność relacji.

I nagrodę — bon wartości 1500 zł przyznano Antoniemu Bejnarowiczowi z Ostrowa; II nagrodę — bon wartości 1200 zł — Elżbiecie Pietrzak i Izabeli Moch również z Ostrowa. Dwie III nagrody w bonach towarowych po 700 zł — Jadwidzie Stasik z Wolsztyna i Ry szardowi Chylareckiemu z Kórnika.

Trzy wyróżnienia w postaci bonów po 350 zł otrzymują: Józef Taciak z Kórnik, Grażyna Pawłowska z Koźmina, Józef Nowak i Danuta Serwa z Leszna.

60-złotowe bony książkowe otrzymują: Dariusz Lipiński z Umultowa, pow. Poznań, Ewa Józefiak i Irena Molec z Kościana, Ewa Jakuszek z Kobylina, Lucyna Dyreda, Wiesława Wasińska, Halina Zielona, Grażyna Mrula, Grażyna Nowicka i Alina Skorupska z Poznania, Halina Piasecka z Zaniemyśla.

Osoby zamieszkałe w Poznaniu mogą odebrać nagrody od 8 kwietnia br. w siedzibie Muzeum, Stary Rynek, zamiejscowym wysłane zostaną pocztą. (na)

Sygnalizatory czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

• Od 12. I. 70 r. p. St. Maczyński z Krzyżownik daremnie czeka na odpowiedź ze spółdzielni „Samopomoc Chłopska” z ul. Głogowskiej 25. Pisał kilkakrotnie i to listami poleconymi. Pan S. M. ma 79 lat i trudno mu samemu chodzić po odpowiedź.

• Od dłuższego czasu p. Mieczysław K. szuka w sklepach elektrycznych przewodów 2 żyłowych z metra.

i odpowiedzi

▲ Dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi wyjaśnia, że towary, których okres gwarancyjny zbliża się ku końcowi, poddawane są ocenie ich przydatności do konsumpcji. Dla przyspieszenia ich wyprzedaży obniżają cenę. Towary te umieszczają na oddzielnej półce zaopatrzonej w napis „towary przecenione”. Towary takie nie podlegają reklamacji.

INFORMUJEMY

Na przechadzkę po mieście trasa: Winiary — Bonin — Winogrady zaprasza Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania w niedzielę, 5 bm. Zbiórka o godz. 10,15 na przystanku końcowym linii nr 11.

Plenarne zebranie Koła ZBoWiD Staroleka, poświęcone 100 rocznicy urodzin W. Lenina, odbędzie się 5 bm. o godz. 10 w Domu Kultury „Stomil”.

Powtórnie zostanie wyświetlony film W. Disneya „Żyjąca pustynia” dzisiaj o godz. 16 w kinie Ogrodu Zoologicznego.

Film pt. „Lenin” zostanie wyświetlony w niedzielę, 5 bm. o godz. 12,15 w sali Muzeum Historii Ruchu Robotniczego, St. Rynek — Odwach.

DZYSIĄ

Internia, chirurgia urazowa, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51.

Chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychiatrii, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35 — podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 3 i Ugory 18 — całonocna; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu, tel. 623-55 — całonocna.

Ambulatoria internistyczna (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (Chelmońskiego 20). E. 15-23 niedz. i święta — całonocna; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — całonocna; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — całonocna.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 15-23; Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-65). Zgłaszanie wizyt w Stacji PR, tel. 666-66.

„Telefon Zaufania” nr 536-87 (dyskretne lekarz psychiatra lub psycholog) czynny całą dobę. Porady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych. Od g. 15,30 do 22,30.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). Główna 53, Ziębicza 16, Staroleka 79 (dyżurność).

Porady przeciwalkoholowe tel. 530-18 dyskursy informacyjne w dni powszednie g. 8-19.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8,05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8,10 Muzyka muzyczna; 8,44 Koncert żywe; 9 Dla kl. IV (Przyroda); „To ja, Zarazek” słuch.; 9,20 Konc. rozrywk. z nagr. Ork. Rozgł. Bydgoskiej pod dyr. A. Rezelera; 10,05 „Noc i dzień” fragm. 51 (ostatni) pow. M. Dąbrowskiej; 10,25 P. Czajkowski: Suita ork. „Mozartiana”; 11 Dla kl. VII (chemia) „Racjonalizatorzy” słuch.; 11,25 Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 11,49 Rodzice a dziecko; 12,25 Koncert z polonezem; 13 Dla klas III-IV (cz. polski) „Uwaga! Niebezpieczeństwo” opow.; 13,20 Tydzień